Nr. 51. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Piątek 4 Marca 1921. Rok XL.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu:	1200 Mk — f.	600 Mk — f.	300 Mk — f.	100 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	1320	660	330	110
W Polsce: z przesyłką pocztową	1380	690	345	115
W innych państwach	1920	960	480	160

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr rach. poszt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 Mp., w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 5 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hopcas i A. Salamonowa), ul. Szewska 9; Biuro dzienników Maryana Hapsaya ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Soszyńska. — W Tarnowie M. Rocksch. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse. (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 10'—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — Nadesłane po Mk 15'— od wiersza nonparelowego. — Głosy publiczne po Mk 30'— od wiersza. — Załączniki do „N. Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 10 Mk od 100 egz. dla zamiejsc., a 6 Mk od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Rewizja traktatu sewrskiego.

Kraków, 3 marca.

Ubiegły tydzień wypełniony został na koalicyjnej konferencji londyńskiej sprawą turecką. Jak już pisaliśmy, obok rządu prawowitego w Konstantynopolu zaproszony został na tę konferencję także rząd buntowników Kemala paszy z Angory, który legitymował się w oczach koalicji zwycięstwami, świeżo odniesionemi nad armją grecką koło Smyrny. Rząd sułtański reprezentował sędziwy Tefik pasza, buntowników Bekir Samij bej. Obie te delegacje niebyło pięknie siedziały obok siebie, ale okazywały zdumiewającą zgodność poglądów, a gdzie idzie o Tefika paszę, to nawet pewną uległość wobec młodego i energicznego Samij beja... Przy tej sposobności można było widzieć, że komedji tkwi w wielkiej polityce, albo że polityka przeistacza się wcale szybko w czystą komedję... Jeszcze przed czterema miesiącami rząd sułtański na rozkaz okupantów angielskich skazał na śmierć »in contumaciam« Kemala paszę. Dziś tensam rząd nietylko obraduje, ale wyraźnie kieruje się wskazówkami delegata tegosamego Kemala paszy. A dzieje się to wszystko pod przewodnictwem Lloyd Georgea...

Już samo przyjęcie delegacji tureckiej było bardzo znamienne. Kiedy dyktowano pokój sewrski, było ono zupełnie odmienne. Niegrzeczność wobec pobitych Turków posunięto do tego stopnia, że kazawszy im raz przyjechać po odebranie warunków pokojowych, kazano im potem wrócić do domu, ponieważ owe słynne warunki nie były jeszcze gotowe, bo wysocy aljanci nie pogodzili się jeszcze ze sobą, ile który ma wyciąć dla siebie z państwa tureckiego. Teraz kiedy poznali, że wybrane kąski są gorące i parzą, nawet pod względem towarzyskim zmienili postępowanie. Wchodzącego na salę Tefika paszę powitali wszyscy obecni przez powstanie i pełne szacunku ukłony. A Lloyd George pytał sędziwego, powszechnie zdegradowanego Tefika paszę, o zdrowie i dał wyraz troskliwości szczególnej, aby mu klimat londyński nie zaszkodził... Kiedy w pięć minut potem wszedł na salę Bekir Samij bej wraz z delegacją angorską, powitanie nie było już wprawdzie tak ostentacyjne, ale niemniej wszyscy zebrani z wielką uwagą i jakgdyby przychylnością przypatrywali się delegatowi i przedstawicielowi tego, który miał odwagę oprzeć się ich postanowieniom i ich samych przekonał o istnieniu granic nawet dla ich wszechmocy.

Tym zewnętrznym formom rokowań odpowiadała w zupełności ich treść. Obie delegacje tureckie zaczęły odrazu z tonu żądań, a nie próśb. Przedstawiciele zaś koalicji z Lloydem Georgem na czele nietylko nie obrazili się o to, lecz przeciwnie skwapliwie podjęli obrady. — Warunki, które postawiły obie delegacje, bo wyszło na to, że zwyciężeni postawili warunki, były zupełnie identyczne i streszczały się w tem, że rząd stambulski jak angorski domagają się integralności i niezawisłości państwa tureckiego. Zgadzają się na odłączenie od Turcji ziem, zamieszkałych przeważnie przez Arabów. Ale dla całej Anatolji wraz z wybrzeżami dla Konstantynopola i Tracji domagają się integralności i niepodległości państwowej. W szczególności domagają się zwrotu Konstantynopola i Tracji, aż do granicy bułgarskiej, usunięcia wojsk okupacyjnych, uznania wolnej drogi morskiej pod opieką Turcji, zniesienia wszelkich stref wpływów, które traktat sewrski wyznaczył w Małej Azji dla mocarstw koalicyjnych, zniesienia wszelkich przywilejów dla cudzoziemców w obrębie państwa tureckiego, wreszcie — korona wszystkiego — odszkodowania za straty poniesione przez państwo wskutek okupacji Konstantynopola i wypraw wojskowych zarówno koalicyjnych, jak greckich w głąb Azji Małej. O pozostawieniu Smyrny w ręku Greków delegaci tureccy nie chcieli nawet słyszeć.

Konferencja koalicyjna wysłuchawszy tych żądań, zaprosiła z kolei delegację grecką, by przeciwstawiła tureckie przedstawienia. Delegat grecki oczywiście żądał się i uporczywie dowodził, że zarówno Tracja, jak okręg Smyrny, należą się święcie Grecji. Ale wywody jego nie znalazły dość silnego oddźwięku. Zwrócono mu uwagę, że nie wystarczy rościć pretensje, lecz potrafić umieć ich dochodzić. Pod tym też względem Grecy nie okazali się dostatecznie mistrzami... Delegat grecki jednak zapewniał na wszystkie świętości, że byle tylko nie nagliono, a armja grecka na razie Kemalowi paszy, rozbije jego bandy i w razie potrzeby posunie się aż do Trapezuntu i do Kaukazu. Członkowie konferencji nie zadawali sobie nawet trudu ukrywania uśmiechów, z którymi słuchali tych zapewnień. Natomiast zaś zaproszono do wydania opinji rzeczoznawców wojskowych francuski, włoski i angielski, którzy orzekli, że armja grecka nie ma żadnych szans zwalczenia Kemala paszy. Wkrótce po tem koalicja ukarała Grecję za obalenie Venizelosa... Dopóki bowiem Venizelos stał na czele rządów w Atenach, wierzono niewzruszenie w męstwo i wytrwałość armji greckiej.

Ostatecznie po czterodniowych naradach przyjęto w zasadzie wszystkie podstawowe żądania tureckie. Dla salwowania pozorów postanowiono tylko, że w Tracji i okręgu Smyrny odbędzie się plebiscyt między Grecją a Turcją, dla sprawdzenia w którą stronę grawituje miejscowa ludność. Na żądanie Turków przyjęto także szereg zastrzeżeń co do zabezpieczenia przebiegu tego plebiscytu. Najważniejszem jest to, że władze greckie nie będą miały prawa mieszać się w czemkolwiek do niego. Obiecano także usunąć wojska okupacyjne z Konstantynopola i przywrócić pełnię władzy sułtańskiej.

W ten sposób rewizja traktatu sewrskiego stała się faktem dokonanym. Turcja, którą przed niespełna dwoma laty wykreślono z rzędu państw niezawisłych, wraca na stanowisko państwa suwerennego, jakkolwiek znacznie zmniejszonego, ale bynajmniej warunków pięknego rozwoju niepozbawionego.

Złożyły się na to trzy rzeczy: patrjotyzm i męstwo samych Turków, warunki geograficzne ich ojczyzny, w których nikt obcy, bez największych trudów i niebezpieczeństw, nie mógł ryzykować wdawania się w wojnę, wreszcie sojusz z bolszewikami. Według opinji, powszechnie w Anglji wypowiadanej, ta ostatnia okoliczność zaważyła na szali najbardziej. — Współdziałanie Kemala paszy z bolszewikami wydało już dotąd rezultaty tak bardzo dla imperjalizmu angielskiego niemiłe, że w Londynie obawiano się zwlokać i zdecydowano się raczej narazić na szwank swoją opinję niezwyciężonych i niezmiennych, niż ryzykować dalszy rozwój ruchu rewolucyjnego na wschodzie, który prędzej czy później mógł się skończyć fatalnie dla interesów angielskich.

Oczywiście nie jest wcale udowodnionem, czy ustępliwość, okazana Turkom w Londynie, sprowadzi ich ostatecznie z drogi współdziałania z bolszewikami, która okazała się tak pewną i krótką. Ale zawsze da ona przynajmniej na czas jakiś odprężenie sytuacji międzynarodowej, która dla mocarstw koalicyjnych, przedewszystkiem zaś dla Anglji z dniem każdym stawała się trudniejsza do utrzymania. Dla osobistego prestige'u Lloyd George'a taki wynik konferencji z Turkami jest ciosem dotkliwym. Wrażenie jego znalazło też zaraz wyraz w Izbie gmin, gdzie Lloyd George z trudem tylko uniknął votum nieufności. Nic dziwnego. Najważniejsza część zdobyczy, jakie z tej wojny wyniosła Anglja, mianowicie decydujący wpływ w Małej Azji, okazała się mocno zakwestjonowaną.

Konferencja londyńska nie doprowadziła do porozumienia z Niemcami.

STANOWCZE STANOWISKO KOALICJI.

Warszawa, 3 marca (East Express). Korespondent londyński »Przeglądu Wieczornego« donosi o wydaniu oficjalnej noty rządu angielskiego, która stwierdza stanowczo że **państwa sprzymierzone i zaprzyjaźnione postanowiły zachować się nieugięcie wobec wszystkich kontrpropozycyj niemieckich.**

KONTRPROPOZYCJE NIEMIECKIE NIE NADAJĄ SIĘ DO DYSKUSJI.

Paryż, 3 marca (PAT). Sprawozdawca specjalny agencji Havasa donosi z Londynu: Na posiedzeniu popołudniowem powzięli aljanci decyzję, by **nie wysłuchać propozycji delegatów niemieckich, gdyż propozycje te są nietylko nie do przyjęcia, lecz nie nadają się również i do dyskusji.**

Lloyd George był bardzo zdziwiony z powodu **złej woli,** która pojawiła się w ekspose ministra Simonsa. Wszyscy inni przedstawiciele aljantów oświadczyli, że **podzielają to zapatrywanie Lloyda Georgea.**

ŚRODKI REPRESYJNE WOBEC NIEMCÓW.

Praga, 3 marca (PAT). Dzienniki donoszą z Londynu, że na wypadek **rozbicia się konferencji londyńskiej ententa nietylko przystąpi do obsadzenia pewnych terytorjów niemieckich, lecz także rozpocznie blokadę flotową Niemiec.**

Londyn, 3 marca (PAT). Reuter dowiaduje się z kół francuskich, że Niemcom na wypadek, gdyby odrzuciły żądania sprzymierzonych, będą nałożone następujące postanowienia karne: **pobieranie 50 proc. za towary niemieckie,** importowane do krajów koalicyjnych, **utworzenie granicy celnej, któraby oddzieliła lewy brzeg Renu od reszty Niemiec, obsadzenie niemieckiego terenu węglowego na prawym brzegu Renu, wreszcie jako ostateczny środek: konfiskata ceł niemieckich.**

ODPOWIEDŹ KOALICJI WRĘCZONA BĘDZIE NIEMCOM WE CZWARTEK.

Paryż, 3 marca (PAT). Specjalny korespondent ag. Havasa donosi, że delegaci koalicyjni uchwalili **nie omawiać z delegacją niemiecką propozycyj.** Przygotowują oni odpowiedź, która będzie delegacji niemieckiej wręczona we czwartek. W tym celu będą powołani **rzeczoznawcy wojskowi** i prawni na posiedzenie, zwołane na godz. 10 przed południem, na którem będzie ustalona lista wszystkich **uchybień i naruszeń traktatu wersalskiego,** które dotychczas zostały stwierdzone. Dokument ten będzie służył aljantom za podstawę przy decyzji w sprawie **zarządzeń represyjnych, wobec złej woli Niemiec,** która objawia się obecnie jasno, w ich niedostatecznej odpowiedzi.

Doradca prawny przy francuskiem ministerstwie spraw zagranicznych Fromageat został powołany wczoraj wieczór do Londynu.

W LONDYNIE ROZSTRZYGAJĄ SIĘ LOSY EUROPY.

Londyn, 3 marca (Polpress). »Daily Chronicle« pisze:

Jeszcze w tym tygodniu, a więc w przeciągu najbliższych trzech, czterech dni rozstrzygną się losy Europy.

NIEZWYKŁE ZAINTERESOWANIE KONFERENCJĄ.

Londyn, 3 marca (Polpress). Od chwili przyjazdu niemieckiej delegacji, zainteresowanie się stolicy Anglji tem, co się mówi i robi na konferencji, **znacznie urosło.** Podczas rokowań co do kontrpropozycyj **dzienniki zapowiadają dodatki nadzwyczajne. Nastrój w kołach politycznych Londynu jest naprężony i bardzo daleki od zbytniego optymizmu.**

ODMOWNA ODPOWIEDŹ GRECJI.

Londyn, 3 marca (PAT). Z urzędowych kół konferencji londyńskiej donoszą, że delegacja grecka otrzymała już z Aten **odpowiedź na propozycje koalicji,** wysłane do rządu greckiego przez miarodajną komisję w sprawie **Smyrny i Tracji. Odpowiedź ta zawiera odrzucenie propozycji.**

Zażegnanie konfliktu z pracownikami kolejowymi

MILITARYZACJA KOLEI BĘDZIE ZNIESIONA.

Warszawa, 3 marca (Tel. wł.) W ciągu dnia wczorajszego posłowie socjalistyczni Moraczewski i Żuławski konferowali kilkakrotnie z premjerem Witosem.

Wieczorem ze strony socjalistycznej zakomunikowano dziennikarzom, że wobec otrzymania **od rządu zapewnienia, że militaryzacja kolei zostanie niezwłocznie zniesiona i usunięte będą jej skutki, komisja centralna Związku zawodowych wydała hasło do podjęcia pracy przed dniem 3 marca br.**

Według otrzymanych przez »Naród« informacyj, ostateczna likwidacja strajku nastąpi prawdopodobnie jeszcze dzisiaj. **Militaryzacja kolei zostanie zniesiona.**

LIKWIDACJA STRAJKU.

Warszawa, 3 marca (PAT). Wczoraj ze strony organizacyj robotniczych zainicjonowano rozpoczęcie rokowań, których wynikiem byłoby **zlikwidowanie strajku kolejowego.** W kołach sejmowych oczekują że **w ciągu dnia dzisiejszego nastąpi samorzutnie likwidacja reszty usiłowań strajkowych.**

Warszawa, 3 marca (PAT). Późnym wieczorem pracownicy drukarscy **postanowili przystąpić do pracy. Wczoraj wyszły wszystkie dzienniki warszawskie.**

Warszawa, 3 marca (PAT). Wiadomości, otrzymane z Zagłębia Dąbrowskiego późnym wieczorem dnia 1 marca, głoszą, że **nastrój strajkowy uległ ostatecznemu przełamaniu. — Podjęcie pracy zapowiedziano wszędzie na dzień 2 marca. Wszędzie panuje spokój i porządek. Takiesame wiadomości nadchodzą z całego kraju.**

UZNANIE MINISTRA DLA KOLEJARZY.

Minister kolei Jasiński wysłał depeszę do wszystkich dyrekcyj kolejowych:

Ze wszystkich dzielnic państwa i okręgów dyrekcyjnych otrzymuję od poszczególnych kół i zrzeszeń pracowników kolejowych depesze z zapewnieniem wytrwania na stanowiskach służbowych w chwili, kiedy wrogie ojczyźnie wpływy zewnętrzne usiłują obałamucić bezkrytyczne jednostki i popchnąć je do zwichnięcia prawidłowej komunikacji w czasach najważniejszych rozstrzygnięć dla Polski. Ceniąc wysoki patrjotyzm kolejarzy, gotowych do ofiarnej pracy nawet wśród najcięższych warunków, polecam prezesom wyrazić podległym pracownikom pełne uznanie i podziękowanie za nadsyłane wyrazy lojalności i słowa potępienia dla niecnych wichrzycieli.

Protesty przeciw strajkowi.

Kraków, 2 marca.

ODEZWA DO SPOŁECZEŃSTWA.

Próba wywołania strajku jeneralnego **w** chwili tak ciężkiej dla naszego państwa, spotkała się **ze stanowczym oporem wszystkich warstw naszego społeczeństwa, gdyż nawet znaczna część robotników zrozumiała, że jest to zamach, wymierzony przeciwko państwowemu bytowi niezawisłości Polski.** W przeddzień podpisania układów pokojowych i plebiscytu na Górnym Śląsku **żywioły anarchiczne, poparte przez ajentów bolszewickich i prowokatorów niemieckich** usiłowały popchnąć obałamucone masy robotnicze do strajku kolejowego, który ma wszelkie cechy **antyspołeczne i antypaństwowe.**

Podpisane stronnictwa i organizacje społeczne stając na straży **ładu i porządku w państwie** uznają prawo warstw pracujących do podejmowania akcji zmierzającej do poprawy ich ekonomicznego bytu — obecne jednak usiłowanie wstrzymania ruchu kolejowego i wywołania strajku jeneralnego, zagrażającego najżywotniejszym interesom państwa, **piętnują jako występek wobec Rzeczypospolitej polskiej** i wzywają wszystkie żywioły narodowe do **solidarnej współpracy, celem odparcia w przyszłości wszelkich prób anarchji i dzikiego bezrobocia.**

Jesteśmy przekonani, że wezwanie nasze odniesie pożądany skutek, że społeczeństwo **zjednoczy i wytęży wszystkie siły,** aby złamać dążenia, zmierzające do wywołania społecznego **rozkładu, zagrażającego drogo okupionej niezawisłości.** Kto zatem chce, abyśmy otrzymali utraconą przed wiekami dzielnicę piastowską, abyśmy doszli do wewnętrznej konsolidacji, zewnętrznej potęgi, niech staje do wspólnej narodowej walki **przeciwko burzycielom wewnętrznego ładu i państwowego bytu.**

Stronnictwo Prawicy Narodowej,
Związek Ludowo-Narodowy,
Narodowe Zjednoczenie Ludowe,
Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji,
Polskie Stronnictwo Katolicko-Ludowe,
Polskie Stronnictwo Demokratyczne,
Klub Mieszczański,
Polskie Zjednoczenie Chrześcijańskich Związków Zawodowych,
Koło polityczne Polek,
Koło kobiet przy Związku Ludowo-Narodowym,
Katolicki Związek Polek,
Związek Stowarzyszeń kobiet pracujących.

Warszawa, 3 marca (PAT). Do prezydjum rady ministrów nadeszły następujące telegramy:

Poczuwając się do wdzięczności **za energiczne wystąpienie rządu przeciwko nieobywatelskiemu, potępienia godnemu strajkowi kolejowemu, wyrażamy cześć rządowi** i jego pierwszemu reprezentantowi, wyrażając swą solidarność. Polskie nauczycielstwo powiatu Peczeniżyńskiego.

Zebrani przedstawiciele chrześcijańskiego ludu pracującego powiatu wielickiego, składają rządowi i jego prezydentowi za dzielne wystąpienie przeciw strajkowi kolejowemu i wewnętrznym wrogom ojczyzny **serdeczne podziękowanie** i wyrazy otuchy do dalszego wytrwania w tym kierunku. Stronnictwo ludowe »Piast«. Związek chrześcijańskich górników i robotników salinarnych.

Zebrani na dzisiejszem zgromadzeniu członkowie **powiatowej** kasy oszczędności w Tarnobrzegu wyrażają panu prezydentowi gorące podziękowanie i cześć za **mężne, energiczne i skuteczne zwalczenie strajku kolejarzy,** którzy dążą do zniszczenia naszej kochanej, odradzającej się ojczyzny. Zarząd.

Warszawa, 3 marca (PAT). **Przedstawiciele** zjednoczenia zawodowego polskiego pracowników kolejowych w Tczewie i Bydgoszczy zawiadomili ministerstwo kolejowe telegraficznie w imieniu **5 tysięcy pracowników, że oddają się bez zastrzeżeń na usługi państwa i dyrekcji kolejowej.**

Pracownicy węzła Baranowickiego zaprotestowali przeciwko strajkowi i oświadczyli, że **strajku nigdy nie podtrzymywali.**

Zarząd główny związku maszynistów polskich **protestuje i potępia z całą stanowczością strajk w obecnej krytycznej dla państwa chwili** i wzywa w imię solidarności wszystkich maszynistów w całej Polsce do pracy.

Przedstawiciele kół kolejowych zjednoczenia narodowego polskiego związku kolejarzy oraz poszczególnych urzędów z całego obwodu inspektoratu Grudziądzkiego i dyrekcji gdańskiej, jak najenergiczniej **potępiają strajk kolejowy, żądając bezwzględnego ukarania agitatorów.**

Onegdaj w godzinach popołudniowych uruchomiono częściowo ruch tramwajowy przez pracowników tramwajowych.

Echa strajkowe.

Kraków, 3 marca.

Zarówno częściowy strajk kolejowy, jak t. zw. »strajk manifestacyjny«, który miał być »powszechnym«, a nigdy i nigdzie nim nie był, można uważać **za zlikwidowane.** Zdecydowana postawa rządu zdławiła strajk kolejowy w samym zarodku. Okazało się, że akcja komunistów, za tym strajkiem się kryjąca, nie miała wśród naszych kolejarzy podłoża, co tylko z zadowoleniem przyjąć możemy do wiadomości. Radość bolszewików, z jaką ten strajk powitali, okazała się conajmniej przedwczesną i bezprzedmiotową. Nic dziwnego też, że rząd nosi się z myślą zniesienia militaryzacji kolei, która, jako środek prewencyjny, była koniecznością w krytycznej chwili, gdy nie można było wiedzieć, jaki płomień wybuchnie z tego zarzewia komunistycznego. Ale jeśli to zarzewie zostało zgaszone i wygasło, to militaryzacja traci tem samem przedmiot swojego działania. Nie była ona bowiem sama dla siebie celem, lecz była środkiem do konkretnego celu. Państwo musiało tego środka użyć w obronie tak ważnego instrumentu gospodarki, jak koleje, nie mogąc ryzykować ani losów komunikacji kolejowej, ani opinji swojej wobec zagranicy, która zaczęła z wielkim pesymizmem oceniać sytuację w Polsce.

Strajk t. zw. »manifestacyjny« był poczęciem, jak się okazało już w swoim zarodku chybionem. Sfery robotnicze okazały tutaj więcej zmysłu orjentacyjnego i poczucia państwowego, od P. P. S., która im ten strajk narzucała. Dobrze w stosunku do innych zawodów płatny robotnik ma już dosyć tych politycznych »demonstracyjnych« strajków, które przyprawiają go w tych ciężkich czasach o utratę zarobku, a gminom i państwu wyrządzają dotkliwe materjalne straty, nie mówiąc o tem, że obniżają wobec zagranicy naszą wartość ekonomiczną. Wynik, jeżeli o nim wogóle mówić można, tego »manifestacyjnego« strajku, będzie chyba dostateczną dla jego aranżerów nauką, aby go na przyszłość nie ryzykowali.

SYTUACJA W KRAKOWIE.

Wczoraj rano robotnicy wszelkiej kategorji pracy, wrócili do swoich zajęć. W mieście, zakładach przemysłowych, oraz instytucjach użyteczności publicznej panował ruch normalny.

Wskutek ogłoszonej **militaryzacji kolei** przez ostatnie dwa dni w komendzie uzupełnień przy ul. Siemiradzkiego odbywał się asenterunek powołanych do czynnej służby wojskowej kolejarzy krakowskich. Imiennym rozkazem wezwano dotychczas 600 kolejarzy, z których stanęło narazie dobrowolnie 180, natomiast około 200 musiano przyprowadzić pod eskortą policyjną. Reszta kolejarzy dotąd się nie zgłosiła. Powołano ludzi niespokojnych, którzy brali czynny udział w wywołaniu strajku. Podczas wczorajszego asenterunku zjawił się na sali przed komisją poborową jeden z kolejarzy silnie pobity, oświadczając, że w ten sposób koledzy jego chcieli go powstrzymać od powrotu do pracy. Uznani za zdolnych do wojska kolejarze zostają przydzieleni do czynnej służby na linjach kolejowych.

SYTUACJA WE WSCHODNIEJ MAŁOPOLSCE.

»Gazeta Lwowska« z 1 bm. donosi:

Na podstawie relacyj urzędowych, nadchodzących do Lwowa, z rozmaitych środowisk Małopolski, stwierdzić można, że tam, gdzie jeszcze wczoraj robotnicy nawet w znikomej ilości nie zabrali się do pracy, dzisiaj podjęli pracę w zupełności.

We Lwowie ruch kolejowy utrzymany w zupełności. We wszystkich warsztatach pracy, we wszystkich działach przemysłu robotnicy i cały personal administracyjny pracują. Wszędzie panuje spokój, policja nie miała powodu do interwencji.

Prezes tut. dyrekcji kolei inż. Barwicz wyjechał samochodem szynowym i w ciągu dnia i nocy zwiedził stacje i warsztaty kolejowe w Przemyślu, Chyrowie, Samborze, Drohobyczu i Stryju. Dyrektor Barwicz zetknął się wszędzie, gdzie tylko się zatrzymał, z robotnikami i stwierdził, że w ciągu dnia wielu z tych, którzy chwilowo wstrzymali się od pracy, wrócili do niej napowrót.

»Gazeta Poranna« donosi:

W ciągu wczorajszego popołudnia aresztowała władza wojskowa mężów zaufania kolejarzy Rudnickiego i Hanzlika, odprowadzając ich wprost na cytadelę. Trzeci mąż zaufania Teofil Ursini, współoskarżony w toczącym się równocześnie procesie kolejowym, po wcieleniu go w szeregi wojskowe, ma wprawdzie odejść do Przemyśla, narazie jednak pozostaje pod eskortą w ogrzewalni. Wszyscy bez wyjątku przyznają, że nietylko zapowiadany na wczoraj strajk powszechny, ale i rozpoczęty strajk kolejarzy nie dopisał i zakończył się zupełną klęską komunistów, którzy wprawdzie w wydziałach niektórych związków mają większość, wśród samych robotników jednak pozostają w mniejszości.

Zagranica a strajki.

Paryż, 3 marca (Polpress). Depesze z Warszawy o rozpoczętym tu strajku »Journal« zaopatruje w następujący komentarz: »Jest to **wielkie nieszczęście dla Polski.** Jednak nie wątpimy, że zdrowy duch narodu polskiego **zwycięży** i nieszczęście chwilowe nie zamieni się w katastrofę«.

Ryga, 3 marca (Polpress) Dzisiejszy bolszewicki »Nowy Put« zamieszcza obszerne sprawozdanie o strajku w Polsce, nazywając go »początkiem końca burżuazyjno-imperjalistycznej Polski«. W innem miejscu dziennik ten pisze: **»Praca nasza nie poszła na marne. Nasi polscy towarzysze dali się nareszcie przekonać,** że obecni kierownicy polityczni Polski prowadzą ją do zagłady w jarzmie francusko-angielskich kapitalistów«. Najciekawsze jest to, że w tymże numerze umieszczona jest korespondencja z Moskwy. Korespondencja ta z triumfem zaznacza, iż są ukończone pertraktacje co do rozmaitych koncesyj z całym szeregiem amerykańskich, szwedzkich i włoskich przedstawicieli.

NIEMIECKA PROPAGANDA PLEBISCYTOWA.

Bytom, 3 marca (PAT). Prasa niemiecka w dalszym ciągu wyzyskuje **do agitatorskich celów plebiscytowych nieudały strajk kolejarzy w Polsce.** Pisze ona, że **wszystkie koleje stanęły, że zanosi się na rewolucję** itd. Tendencyjnym tym wiadomościom prasa polska przeciwstawia urzędowe wiadomości polskie i informacje dzienników warszawskich o zupełnie nieudałym strajku. Z tonu prasy niemieckiej widać, że strajk ten **nie był dla niej niespodzianką i że leżał on widocznie w programie niemieckiej propagandy plebiscytowej** na czas najbliższy przed plebiscytem.

Kronika górnośląska.

WIELKA ZBIÓRKA NA PLEBISCYT GÓRNOŚLĄSKI. W dniu dzisiejszym odbędzie się na ulicach Krakowa wielka zbiórka na plebiscyt »górnośląski«, którą zajmują się aktorzy wszystkich teatrów. Rada miejska łącznie z wszystkiemi instytucjami publicznemi, finansowemi, władzami i urzędami, poparta przez wszystkie stronnictwa polityczne, wydała odezwę do mieszkańców Krakowa, wzywającą do chętnych i obfitych datków na plebiscyt górnośląski. Ufamy, że Kraków nie uchyli się od zbiórki i nie będzie szczędził grosza. Chwila rozwiązania kwestji górnośląskiej jest już blisko, a od pomyślnego jej wyniku zależy przyszła podstawa ekonomiczno-polityczna naszego państwa. Dlatego też w obecnej chwili całe społeczeństwo powinno przyczynić się do pomyślnego wyniku plebiscytu, nie szczędząc grosza ofiarnego.

»WESELE KRAKOWSKIE«. Dzisiejszy dzień zbiórki górnośląskiej będzie wielką manifestacją społeczeństwa krakowskiego, które w pełni jest świadome doniosłego znaczenia narodowego sprawy górnośląskiej. Koncerty muzyk wojskowych i gimnazjalnych, zwolnienie młodzieży od nauki, wesele krakowskie artystów wszystkich teatrów, oraz inne niespodzianki, przygotowywane przez Komitet artystów, przyczynią się niewątpliwie do powodzenia patrjotycznej zbiórki.

KONCERTY MUZYK WOJSKOWYCH. W dzisiejszej manifestacji wezmą udział dwie orkiestry wojskowe, z których jedna da koncert na Rynku przed główną strażnicą wojskową od godz. 11 do 1 w poł. i od 4 do 6 po południu. Druga zaś orkiestra przeciągać będzie ulicami miasta od godz. 9 do 11 przed południem. Niezależnie od tego grać będą orkiestry młodzieży szkolnej. Orkiestra funkcjonarjuszów tramwajowych da koncert przed gmachem magistratu od 10 do 11½ przed południem. Przed koncertem zaś i po koncercie grać będzie po ulicach miasta.

NA PLEBISCYT. Do kasy stowarzyszenia kupców polskich do dnia 15 lutego br., jak donosi »Kurjer Warszawski«, wpłynęło 13 miljonów marek na rzecz plebiscytu górnośląskiego.

† Józef Korzeniowski.

Warszawa, 3 marca. (Tel. wł.) Z Rygi nadeszła wiadomość, że zmarł tam Józef Korzeniowski, który wyjechał do Rygi w charakterze eksperta delegacji polskiej w sprawach archiwów i bibljotek.

Ś. p. Józef Korzeniowski, wnuk powieściopisarza, liczył lat 57. Kształcił się w Krakowie pod kierunkiem prof. historji Zakrzewskiego i Smolki. Po ukończeniu wydziału filozoficznego, obrał sobie zawód bibljotekarza i oddał się badaniu archiwów polskich za granicą. W roku 1904 stanął do pracy w Bibljotece Jagiellońskiej w Krakowie, gdzie przez 15 lat zarządzał działem rekopisów. W roku 1919 przydzielony został jako referent do ministerstwa oświaty. Ostatnio wyjechał do Rygi, jako rzeczoznawca dla spraw archiwów i bibljotek przy polskiej delegacji pokojowej.

Cześć Jego pamięci!

KRONIKA.

Kraków, 3 marca.

PRAWDOPODOBIEŃSTWO POGODY NA DZIEŃ 3 MARCA: Zachmurzenie zmienne, temperatura w pobliżu zera, mglisto, wiatry w kierunku południowo-zachodnim i zachodnim.

Wyciąg z obserwacyj meteorologicznych w Polsce z dnia 2 marca br.:

Miejscowość	Temper. max.	Temper. min.	Kier. wiatru	Stan nieba
Kraków	10	1	cisza	półpochmurno
Warszawa	7	1	poł.-wschod.	mglisto
Poznań	10	3	poł.-zachod.	półpochmurno

Rozkład ciśnień: Wysokie ciśnienie nad Karpatami oraz nad Zatoką Biskajską, niż barometryczny nad Skandynawją północną.

O NADANIE ZIEMI ŻOŁNIERZOM POLSKIM. D. O. G. Kraków komunikuje nam: W związku z wykonaniem ustawy sejmowej z dnia 17 grudnia 1920 »O nadaniu ziemi żołnierzom W. P.« rozpoczęły władze wojskowe dowództwa okręgu jeneralnego Kraków, prace rejestracyjne i kwalifikacyjne dla uprawnionych żołnierzy i to zarówno służących czynnie, jak zdemobilizowanych (bezterminowo urlopowanych) inwalidów. Wyjaśnień w kwestji wymaganych ustawą warunków do otrzymania bezpłatnego lub opłatnego nadziału ziemi, może udzielić każda najbliższa władza wojskowa. Żołnierze służący obecnie czynnie wnoszą swe podania drogą służbową przez przynależne oddziały. Mieszkający zaś na obszarze D. O. G. Kraków żołnierze zdemobilizowani, bezterminowo urlopowani i inwalidzi, wnoszą swe podania, uwzględniające następujące dane:

1) Nazwisko i imię; 2) stopień wojskowy; 3) ochotnik czy poborowy lub inwalida; 4) zawód cywilny; 5) wykształcenie cywilne; 6) stosunki rodzinne; 7) ranny; 8) czas służby w W. P. na froncie i poza frontem i gdzie? (ewent. w b. armjach zaborczych), 9) odznaczenia za służbę w W. P.; 10 ilość posiadanej obecnie ziemi i gdzie; 11) ilość posiadanej gotówki, kapitału, lub inwentarza żywego i martwego, 12) czy chce otrzymać posadę na kresach wschodnich; 13) czy jako gospodarstwo samodzielne lub zbiorowe; 14) stały adres w drodze przez przynależne starostwo (dla miasta Krakowa, magistrat m. Krakowa, do Dtwa okręg. jen. w Krakowie, referat dla spraw osadnictwa żołnierskiego).

Zakwalifikowanie i ewent. przydzielenie nadziału ziemi zostanie tym petentom zakomunikowane w drodze przez przynależne P. K. U.

ZEBRANIE PEŁNEGO KOMITETU GWIAZDKOWEGO dla żołnierza w polu i Komitetu święconego, który zajmował się zbiórkami i urządzeniem podarków w 1919 i 1920 r., odbędzie się dnia 5 bm. o g. 5 w sali konferencyjnej magistratu. O liczne i punktualne przybycie prosi prezydjum. Celem zebrania będzie sprawozdanie z dotychczasowej działalności i poczynienie przygotowań do tegorocznego święconego dla żołnierza w polu.

Z WAWELU. Dalsze cegiełki wawelskie ufundowali: 34-tą Oficerowie 21 p. art. pol. w Rzeszowie, a 35-tą zadeklarowali szeregowi tegoż pułku.

NA DOCHÓD SĘDZIWEGO LITERATA urządza krakowski Związek literatów w niedzielę o godz. 8 wieczorem w Domu artystów (plac św. Ducha) »Wieczór autorów«. Wezmą w nim osobisty udział następujący krakowscy literaci i publicyści: Józef Flach, Emil Haecker, Edward Leszczyński, Ewa Łuskina, Jan Pietrzycki, Marjan Szyjkowski, Antoni Waśkowski i Edmund Zechenter.

DWUDNIOWY STRAJK DRUKARSKI W KRAKOWIE, przez poniedziałek i wtorek, był wyjątkiem, jak się okazuje, w organizacji »strajku manifestacyjnego« w Polsce. Zarówno w Warszawie, jak Lwowie, nie mówiąc o innych miastach, dzienniki przez oba dni wychodziły. Tylko w Krakowie skonfiskowali aranżerowie strajku drukowane słowo, zostawiając miasto przez dwa dni bez informacyj. Zważywszy, że każdy numer dziennika jest obecnie także środkiem agitacyjnym w sprawie Górnego Śląska, wyrządzono przez to sprawie narodowej dotkliwą szkodę.

REORGANIZACJA SOKOLSTWA. W ubiegłą niedzielę odbył się w Krakowie zjazd delegatów okręgów sokolskich zachodniej Małopolski i Śląska Cieszyńskiego, który się ukonstytuował jako tymczasowy zarząd dzielnicy, obejmującej całą połać kraju. Zjazd prócz spraw organizacyjnych omawiał szczegóły zlotu krajowego w Warszawie w lipcu br. i uchwalił rozpocząć jak najżywszą propagandę. Zjazd nałożył na członków sokolstwa opłatę 1 mk. miesięcznie na koszta, związane z utworzeniem dzielnicy i zlotem, a wreszcie wybrał przewodniczącym dr St. Rowińskiego, zastępcą E. Kubalskiego i skarbnikiem G. Christa, wzywając całe sokolstwo dzielnicy do intensywnej pracy.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Pełna humoru komedja Flers'a i Croisset'a »Powrót«, która na premjerze odniosła sukces, zajmie wszystkie wieczory tygodnia, prócz czwartku, poświęconego »Orlątku«.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. »Bohater kaukaski« Nedbala grany będzie w tym tygodniu dziś i w sobotę wieczór. Zespół dramatyczny, który na zaproszenie cieszyńskiego Komitetu polskiego drugi już raz był w Cieszynie, przygotowuje doskonałą komedję Fredry-syna, mianowicie »Wielkie bractwo«. Premjera w przyszłym tygodniu.

OPERETKA KOMIKÓW W »NOWOŚCIACH«. Dziś i codziennie do soboty włącznie »Miszka magnat«, w której to operetce występują: pp. Czernekówna, Turski, Latajner, E. Pilarski.

NOWA TARYFA KOMINIARSKA. Jeneralna delegatura we Lwowie zatwierdziła nową taryfę kominiarską dla Krakowa. Wedle tej taryfy opłata w dz. I—VIII za jednorazowe czyszczenie od komina w domach parterowych wynosi 3 mk. 08 fen., jednopiętrowych 4 mk. 29 fen., dwupiętrowych 6 mk. 16 fen., od komina używanego do centralnego ogrzewania, bez względu na wysokość 46 mk. 24 fen., od kominów piekarskich i masarskich 15 mk. 42 fen., kuchennych w zakładach publicznych, restauracjach, kawiarniach, pralniach itd., 10 mk. 47 fen. Dla dzielnicy od IX—XXI za czyszczenie komina w domach parterowych 2 mk. 51 fen., jednopiętrowych 3 mk. 85 fen., dwupiętrowych 4 mk. 93 fen., trzypiętrowych 5 mk. 39 fen., komina używanego do centralnego ogrzewania 46 mk. 24 fen., masarskiego lub piekarskiego 15 mk. 02 fen., w zakładach publicznych itd. 10 mk. 01 fen.

ROZPRAWA O ZBRODNIĘ SZPIEGOSTWA NA RZECZ CZECHOSŁOWACJI. Na ławie oskarżonych w wojskowym sądzie w Krakowie zasiadł 23-letni Karol Kohal, student Akademji handlowej w Budapeszcie. Wedle aktu oskarżenia Kohal z pochodzenia Węgier, pozostawał na służbie szpiegowskiej rządu czeskiego, początkowo czyniąc wywiady na niekorzyść własnego kraju, potem zaś Polski. Wystawiony przez rząd czeski fałszywy dokument ajenta handlowego ułatwił mu w grudniu 1920 r. przekroczenie granicy polskiej. Miał on za zadanie, dostawszy się na terytorjum Polski, zbadać rozlokowanie wojska na linji Kraków—Lwów, oraz zbadanie nastroju ludności. Działalnością oskarżonego kierował major czeski Polonka. Kohal twierdził wprawdzie, że szpiegostwem zajmował się jedynie z braku funduszów, przyczem podawał wiadomości fałszywe i miał zamiar służbę tę porzucić, do Polski zaś przybył dlatego, aby wstąpić do tworzącego się rzekomo legjonu słowackiego przeciwko Czechom, to jednak zeznania świadków obronę oskarżonego obaliły i potwierdziły jego szkodliwą działalność szpiegowską. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Kohala na trzy lata ciężkiego więzienia.

O ZBRODNIĘ MORDERSTWA I DEZERCJĘ. W krakowskim sądzie wojskowym przy ul. Montelupich odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko Franciszkowi Czuji, kanonierowi 6 pułku artylerji ciężkiej, oskarżonemu o zbrodnię morderstwa rabunkowego i dezercję. Wedle aktu oskarżenia, Czuja dnia 6 kwietnia 1920 na drodze między Radłowem a Borzęcinem (powiat tarnowski) zamordował niejakiego Hirscha Schmalholza, któremu zrabował 9800 mk. Ponadto zbiegł on z szeregów z frontu. Obawiając się sądów doraźnych, Czuja zgłosił się do zaciągu ochotniczego we Lwowie, przyczem jednak podał fałszywą datę urodzenia, wskutek czego, jako niepełnoletni, został z wojska uwolniony. Otrzymawszy w ten sposób dokument zwolnienia, krył się przed poborem wojskowym. Podczas rozprawy oskarżony wyparł się zarzuconej mu zbrodni morderstwa, zaś zeznania świadków nie dały istotnych dowodów winy. Wskutek tego trybunał po naradzie uwolnił Czuję od winy zarzuconego mu morderstwa, natomiast za dezercję skazał go na trzy lata ciężkiego więzienia.

PRZEJECHANIA. Wczoraj przy ulicy Starowiślnej wpadł pod przejeżdżający automobil żołnierz Józef Wojciechowski, który skutkiem upadku doznał wstrząśnięcia mozgu. W stanie niebezpiecznym odwieziono go do szpitala wojskowego.

Podobny wypadek miał miejsce przy ul. Zwierzynieckiej, gdzie został najechany również przez samochód student gimnazjalny Władysław Jabłoński, który odniósł pokaleczenia na całem ciele.

KRADZIEŻ PAKI Z OBUWIEM. Onegdaj w nocy skradziono z sieni domu przy ul. Dietla 36 wielką pakę z obuwiem dziecinnem wartości 80.000 mk. W związku z tą kradzieżą policja krakowska aresztowała dorożkarza Franciszka Rybkę, który wraz z dwoma izraelitami wiózł ową pakę na ul. Estery 5. Izraelici ci, zobaczywszy posterunkowego, zbiegli. Aresztowano również stróża domu przy ul. Estery 5, Stanisława Żuchowicza, jako podejrzanego o współwinę we wspomnianej kradzieży.

Z ZAPISKÓW POLICYJNYCH. Policja krakowska aresztowała Wincentego Dutka, który usiłował włamać się do mieszkania dr Boczara, zamieszkałego przy ul. Basztowej 23. Przy aresztowanym znaleziono klucze, któremi usiłował dostać się do mieszkania.

Aresztowano w Krakowie Teklę Gargasową, lat 75, która L. Guenstlingerowej, zamieszkałej przy ul. Sebastjana 25 usiłowała skraść pewną ilość mięsa wartości 1300 mk.

KOMUNIKATY i ZAWIADOMIENIA.

LOTERJA BIAŁEGO KRZYŻA. Zarząd okręgowy polskiego Białego Krzyża zawiadamia, że loterja fantowa polskiego Białego Krzyża, której ciągnienie wyznaczone było między 9 marca i 6 kwietnia br., z powodu niejasności, jaką cała ta sprawa przedstawia, zostaje odroczona do czasu następnego ogłoszenia. Osoby i instytucje, które nabyły lub wzięły w komis losy loterji fantowej, proszone są o zwrot ich do zarządu okręgowego polskiego Białego Krzyża w Krakowie (Dolne Młyny 13).

STARANIEM ZWIĄZKU INTEL. POL. odbędzie się odczyt prof. ks. Zimmermanna »Udział szkoły w wykształceniu obywatelskiem« w niedzielę 6 marca o godz. 5 po poł. w sali Kopernika Coll. Novum.

ODCZYTY. W sobotę dnia 5 marca odbędzie się o godz. 5 w Czytelni kat. Związku Polek, Szczepańska 5, wykład ks. katechety Pływaczka pt. »Zasady wychowania ks. Bosko«.

We czwartek 3 marca w Uniwersytecie Jagiell. odbędzie się o godzinie 7 drugi wykład prof. Uniw. Jag. ks. K. Michalskiego pod tyt. »Psychologja religijna«.

KONCERT SYMFONICZNY odbędzie się w niedzielę 6 marca. W programie utwory St. Moniuszki. 1) Uwertura z opery »Flis«, 2) Muzyka baletowa z opery »Kumoszki windsorskie« oraz 3) Sonety krymskie na chóry, orkiestrę i solistów. Współdziałają: chóry Tow. operowego oraz soliści: Z. Jaworzyńska, Z. Ciechanowska, J. Tukatsch i A. Mazanek. Dyryguje B. Walewski.

DWIE NOCE PIEŚNI I HUMORU ARTYSTÓW WARSZAWSKICH odbędą się w »Bagateli« w sobotę i niedzielę 6 bm.

POSIEDZENIE KOŁA B. K. MATEK CHRZ. WOJ. odbędzie się dziś we czwartek o godz. 6 po poł. w Starym Teatrze. Na porządku dziennym urządzenie koncertu spacerowego w Kasynie wojsk. na plebiscyt górnośląski.

W TOW. TECHNICZNEM w Krakowie dnia 2 marca odbyło się zgromadzenie członków sekcji mierniczej, na którem wybrano inż. Artura Bromowicza, jako delegata na zjazd delegatów stowarzyszeń mierniczych, mający się odbyć dnia 6 marca br. w Warszawie.

Z KLUBU SZACHISTÓW. Dnia 5 marca, w sobotę o godz. 6 wiecz. odbędzie się walne zgromadzenie i rozdanie nagród zwycięscom turnieju. Zebranie odbędzie się wyjątkowo w kawiarni Centralnej, dawniej Bisanca, przy ulicy Dunajewskiego 2.

KURS DLA PISARZY GMIN WIEJSKICH otwiera Tymczasowy Wydział Samorządowy dnia 1 kwietnia br. dla 40 kandydatów. Pierwszeństwo w przyjęciu będą mieli inwalidzi wojskowi. Zasiłków dla kandydatów nie będzie się udzielać żadnych. Podania mają kandydaci wnosić na ręce właściwego wydziału powiatowego, gdzie też mogą zasięgnąć bliższych informacji co do warunków przyjęcia.

Z kraju i ze świata.

»DZIEŃ POLSKI« W PARYŻU. Jak donosi »Le Temps«, utworzyły się we Francji stowarzyszenia i wolne grupy, które mają na celu spieszenie z pomocą ludności polskiej zarówno w miastach jak po wsiach, cierpiącej od szeregu lat wielki niedostatek. Inicjatywę i kierownictwo tej akcji podjęło w Paryżu towarzystwo »France—Pologne«, poczem wyłonił się komitet pod protektoratem pani Millerand i wielu wybitnych osobistości francuskich i polskich. Dyrekcja szkoły sztuk pięknych przyrzekła pomoc w urządzeniu dnia polskiego (»Journee polonaise«) w rozmaitych teatrach Paryża. Równocześnie wyłożono arkusze składkowe, na których zapisały się już z ofiarami znacznych kwot zakłady finansowe z Bankiem francuskim na czele, wybitne gałęzie przemysłu i handlu, osobistości ze świata politycznego i literackiego. Składki przyjmuje Bank francusko-polski (»Banque franco-polonaise«) w Paryżu, avenue de l'Opera 41.

TOWARZYSTWO ARTYSTÓW POLSKICH W PARYŻU. Dwutygodnik polsko-francuski »Polonia«, wychodzący w Paryżu, donosi: Towarzystwo artystów polskich w Paryżu, założone na kilka lat przed wojną, miało karty chlubne w swej niedługiej historji. Liczni artyści plastycy i literaci, nazwiska znane i wysoko cenione w całej Polsce, przesunęły się wśród jego członków. Żeromski, Sieroszewski, Reymont, Boznańska, stali na jego czele. Wojna i nadeszłe z nią warunki zaciężyły na towarzystwie, które przez długi czas borykało się dzielnie, przychodziło z ulgą dziesiątkom artystów, aż wreszcie rozwiązało się. Z nastaniem pokoju wśród dawnych członków towarzystwa powstała naturalna myśl, by je na nowo powołać do życia i w tym celu w roku ubiegłym zawiązała się Komisja reorganizacyjna Tow. art. pol. w Paryżu. Powstała później Rada artystów rozwiązała się na zebraniu w sali Colarossiego dnia 13 lutego i wszystkie sprawy przekazała Komisji reorganizacyjnej, do której wchodzą od początku jej istnienia pp.. T. Makowski, St. Kinderfreund i K. Mondral.

Obecnie komisja ta komunikuje nam następującą odezwę: »W celu popularyzowania sztuki polskiej we Francji, Tow. art. polskich podaje do wiadomości, że członkiem popierającym może być każdy, wpłacający roczną wkładkę w sumie 30 fr. Każdy członek popierający otrzyma w końcu roku premjum, oryginalną akwafortę lub drzeworyt, również na każdych 100 członków rozlosowanym będzie obraz olejny«. Zgłoszenia nadsyłać należy na imię sekretarza: K. Mondral, 2 pass. de Dantzig Paris XVe.

KONCERT DYGATA W PARYŻU. W ubiegłym miesiącu odbył się w Paryżu w sali Erarda koncert pianisty polskiego Zygmunta Dygata. Na koncert przybyła liczna publiczność, wśród której przeważali Francuzi. Młodego pianistę nagradzano hucznemi oklaskami, o które w Paryżu nie tak łatwo.

WALKA ZE SPEKULACJĄ. »Naród« donosi. Onegdaj w Warszawie w ciągu całego dnia agenci śledczej policji dokonywali rewizji w kantorach przewozowych i biurach ekspedycyjnych, które zajmują się magazynowaniem towarów. Sześć takich biur zostało opieczętowanych i zamkniętych. Dokonano licznych aresztowań z polecenia sądu okręgowego. Nocy dzisiejszej w dalszym ciągu policja dokonała szeregu rewizji, przyczem wielu paskarzy zaaresztowano.

Walka ze spekulacją prowadzona jest w dalszym ciągu bardzo energicznie. Opieczętowano znaczną liczbę składów, między innymi słynne składy pod Synagogą. Właściciel tych składów osadzony został w więzieniu mokotowskiem. Zamierzone jest przekazywanie wszystkich skonfiskowanych towarów pierwszej potrzeby kooperatywom i kupcom. Urząd śledczy otrzymuje mnóstwo zawiadomień w sprawie potajemnych składów.

W SPRAWIE WYWOZU TOWARÓW POZA LINJĘ DEMARKACYJNĄ. Dowództwo VI armji komunikuje, że na podstawie par. 10 umowy rozejmowej wywóz wszelkich towarów z zachodu na wschód poza linję demarkacyjną, biegnącą 15 klm. na zachód od granicy państwa, jest wzbroniony. Dla przestrzegania niniejszego zakazu ustanowiono towarowe stacje kontrolne w Czortkowie, Białej na Podlasiu, Ostrowiu-Borezowicach, Tarnopolu, Brodach, Równem i w Kowlu. Poza powyższe stacje kontrolne towary w zasadzie nie mogą być przepuszczane. Wyjątek stanowią towary adresowane do wojskowych magazynów, należących do formacyj, podległych dowództwu VI armji, zaopatrzone w listy przewozowe, awizowane przez intendenturę VI armji, oraz transporty aprowizacyjne dla ludności miejscowej, zaopatrzone w listy przewozowe wydziału spraw aprowizacyjnych dla Małopolski we Lwowie.

PREZESEM TOW. KRED. ZIEMSKIEGO, którego walne zgromadzenie odbyło się we Lwowie, wybrany został p. Kazimierz Laskowski, który wybór przyjął i oświadczył, że użyje sił swoich, aby pracować dla Towarzystwa, państwa i społeczeństwa.

PRZEMYŚL, ● marca. (Echa zbrodni w Tuczempach. — Po rozwiązaniu Rady miejskiej. Strajk kolejowy). Przed trybunałem sądu wojskowego zapadł onegdaj wyrok przeciw sprawcom morderstwa, dokonanego na rodzinie Izraela Charytana w Tuczempach pow. Jarosław. W listopadzie 1918 r. zamordowano 5 osób z rodziny Charytana. Po przeprowadzonej rozprawie wydał trybunał wyrok uwalniający wszystkich oskarżonych.

Od czasu rezygnacji członków »Klubu mieszczańskiego« i rozwiązania Rady miejskiej minął już miesiąc a dotychczas nie mamy jeszcze komisarza rządowego. Na razie urzęduje jeszcze burmistrz Kostrzewski. Że taki stan prowizoryczny odbija się fatalnie na ludności i nie przyczynia się do poprawy stosunków, to rzecz pewna. Ciekawiśmy, kiedy wreszcie p. jeneralny delegat zdecyduje się zamianować komisarza rządowego dla Przemyśla.

Strajk kolejowy w naszem mieście ograniczył się do bezrobocia w warsztatach kolejowych. Funkcjonarjusze ruchu stanęli do pracy, wobec czego ruch jest normalny.

KOMUNIKACJA SAMOLOTOWA MIĘDZY KOWNEM A KRÓLEWCEM. Z Kowna donoszą: Litewska agencja telegraficzna donosi, że w najbliższym czasie będzie podjęta komunikacja samolotowa między Kownem a Królewcem. Samoloty te będą przewozić także podróżnych. Podróż z Kowna do Królewca trwać będzie półtorej godziny.

POCIESZNE ROZPORZĄDZENIE. Wedle doniesień z Koszyc, władze czeskie na Słowaczyźnie zabroniły noszenia tak zwanej »brody Kossutha«. Widocznie Czesi uważają tę brodę za niebezpieczną dla państwa.

PRZYKŁADNY KONFIDENT. W Chebie (Eger) w Czechach rozpoczął się proces karny przeciwko niejakiemu Gabrjelowi Chladkowi, osobnikowi, którego karjera jest rzeczywiście dziwną. Chladek, już poprzednio kilkakrotnie karany za oszustwa, został przed rokiem konfidentem czeskiego ministerstwa wojny, dalej agentem tajnym wydziału propagandy w ministerstwie spraw wewnętrznych a wreszcie komisarzem w ministerstwie skarbu. Jako komisarz skarbu otrzymał Chladek legitymację na nazwisko Armau i miał tropić ludzi, posiadających fałszywie stemplowane noty bankowe. Chladek nakłonił dużo osób do fałszywego stemplowania not, a potem je kazał aresztować. W ten sposób niektóre osoby dostały się do więzienia na 3—7 lat. Tropił również byłych oficerów austrjackich, podejrzanych o zdradę stanu. Proces ten budzi w Czechach znaczną sensację.

ŚMIERĆ PROFESORA UNIWERSYTETU. W Wiedniu umarł emerytowany profesor tamtejszego uniwersytetu, dr Karol Menger w 81 roku życia. Zmarły wykładał ekonomję polityczną na wydziale prawniczym uniwersytetu, gdzie został w roku 1871 docentem prywatnym. Pozostawił kilka dzieł, które w swoim czasie zwróciły na niego uwagę uczonego świata.

ZMARLI.

Roman Doliński, emer. pierwszy prokurator państwa, zmarł we wtorek w 68 roku życia w Krakowie. Urodzony w pow. rzeszowskim, odbył studja w Uniw. Jagiell., poczem poświęcił się służbie sędziowskiej. Mianowany najpierw sędzią w Rzeszowie, potem podprokuratorem w Jaśle, wreszcie prokuratorem w Krakowie, pozostał na tem stanowisku do r. 1916, w którym przeszedł na emeryturę. Przewiezienie zwłok na dworzec kolejowy w Krakowie, w celu dalszego przewiezienia do Mrowli, odbyło się we środę o 10 godz. przed poł.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO:

Czwartek, 3 marca: »Orlątko«.
Piątek, 4 marca. Koncert plebiscytowy.
Sobota, 5 marca. »Powrót«.
Niedziela, 6 marca po poł.: »Teatr cudowności« i »Sługa dwóch panów«, wieczorem »Powrót«.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO:

Czwartek, 3 marca: »Bohater kaukaski«.
Piątek, 4 marca: »Romeo i Julja«.
Sobota, 5 marca po poł.: »Romeo i Julja«, wieczorem »Bohater kaukaski«.
Niedziela, 6 marca po poł.: »Major ułanów«, wieczorem »Romeo i Julja«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:

Czwartek, 3 marca: »Kiki«.
Piątek, 4 marca: »Kiki«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«.

Czwartek, 3 marca: »Miszka magnat«.
Piątek, 4 marca: »Miszka magnat«.
Sobota, 5 bm.: »Miszka magnat«.

POSIEDZENIA SĄDU POLUBOWNEGO W SPRAWACH NAJMU między właścicielami realności a lokatorami odbywają się co czwartek o godzinie 6 wieczorem. — Informacje codziennie w Towarzystwie właścicieli realności Wielkiego Krakowa, ulica Sławkowska l. 14, od godziny 4—6 popołudniu.

Rząd i Wojsko.

JAK BANK KUPIECTWA POLSKIEGO PŁACI M. S. WOJSK.

Komisarz rządowy z ramienia M. S. Wojsk. szef sekcji Dr W. Hofmokl, przesłał do dzienników warszawskich następujący komunikat:

»Podaję do wiadomości, że Bank Kupiectwa Polskiego w pierwszym tygodniu mego urzędowania w charakterze komisarza z ramienia M. S. Wojsk. wypłacił na poczet należności M. S. Wojsk kwotę 100.000 Mkp., a mianowicie: w dniu 21 lutego 50.000 Mkp., w dniu 25 lutego 25.000 Mkp. i w d. 26 lutego 25.0000 Mkp., uskuteczniając jednocześnie wypłaty wszystkim swoim klientom w normalnym trybie«.

KAZIMIERZ ZDZIECHOWSKI.

ZBRODNIA

23 (Ciąg dalszy).

Część II.

IX.

W rok po śmierci Ewelinki Adam Grobliński, przerwawszy studja uniwersyteckie, osiadł na dłuższy czas w swojem mieście rodzinnem. Przyjechał w towarzystwie Aleksego Stangowa. Młodzi ludzie nie mieszkali wprawdzie razem, ale stanowili tak nierozłączną parę, że nazywano ich braćmi sjamskimi. Adam wycywilizował się, nabrał form i manjer. Dwa razy na miesiąc strzygł włosy, nosił kołnierzyk i mankiety, wiązane krawaty i rękawiczki, oraz cywilne ubranie, niekiedy nawet kwiat u klapy marynarki. Zbliżył się do krewnych, nawiązał stosunki towarzyskie, nauczył się grać w karty, odróżniać wino francuskie od »kryminału«, czyli krymskiego, dobrą markę od złej, flirtować w salonie, bawić się z kobietami w gabinetach... Dalekiemi były czasy ascezy proletarjackiej pychy, studenckiej hardości, zaniedbanego ubioru, rozczochranej czupryny... Ale, o ile zmieniły się wygląd zewnętrzny i życie Groblińskiego, o tyle program pozostał tensam, programowi zaś odpowiadała w zupełności działalność społeczna.

Adam do spółki z kilku towarzyszami wydawał (hektografowane) pismo socjalistyczne (w języku rosyjskim), tworzył związki zawodowe, miewał odczyty, prowadził kółko młodzieży, zajmował się propagandą i uświadomieniem proletarjatu. Wymowie Adama obecnie nie umiał już nikt sprostać. Każdy przeciwnik po półgodzinnej dyskusji albo składał broń i ustępował, albo padał zdruzgotany. Cytatów z Marksa (znanych tylko z popularyzacji Kautskyego i Engelsa) nie brakowało nigdy młodemu rewolucjoniście, zjadliwej ironji również.. Brakowało tylko niekiedy Adamowi wiary, ale o tem nie wiedzieli słuchacze, z tego nie zdawał sobie sprawy sam apostoł socjalizmu.

Grobliński nigdy nie zaglądał sobie do serca, duszy i umysłu — nie miał na to czasu, ani ochoty. Życie było czynne, często szumne, pod ręką na wypadek zająknięcia się znajdowały się zawsze stosy frazesów, dowodów, wniosków własnych i cudzych, zapożyczonych bądź z broszur, bądź u Stangowa. Ale Grobliński nie jąkał się nigdy. Formuły i paragrafy programu zastąpiły mu gorącą, naiwną, szlachetną wiarę pierwszego okresu, gdy może więcej w nim było nienawiści do cara, żandarmów i kapitalizmu, niż miłości kraju i ludzi, ale w każdym razie palił się płomień zapału dla idei...

Dziś nie zostało już nic z ognia prometeuszowego, a natomiast duszę zżerała rdzą zjadliwą żądza uciech, złota, rozgłosu.

Aleksy Stangow udzielił tyle lekcyj poglądowych i teoretycznych, że Adam od dawna wyleczył się z sielankowych gustów, przywidzeń i złudzeń.

— »Wy tu wszyscy jesteście sekciarze — mawiał Aleksy w początkach znajomości — stanowicie bractwa ascetyczne, anielskie gminy na wzór pierwszych chrześcijan.. Piękną rzeczą były męczeństwa apostołów i świętych Pańskich, ale kościół zstąpił z niebios na ziemię, oblekł się w szaty świeckie i wówczas podbił świat... Musimy brać przykład z kościoła katolickiego, który był mądrą instytucją... Trzeba iść między żywych ludzi, w rozgwar życia i tam zwyciężyć... trzeba wszędzie wciskać się, zajmować wszelkie placówki i stanowiska... niech ludzie się z nami oswoją, przestaną boczyć się i stronić, jak od zapowietrzonych. Przypatrzmy się zachodowi... tam potężne partje żyją normalnie... socjalizm kocha piękno, życie, prawdę, słońce... Z powodu warunków politycznych pracować zmuszeni jesteśmy w podziemiach, ale przestańmy umartwiać się w katakumbach.

Słowa te, zwłaszcza przykład, odniosły skutek. Aleksy Stangow pod każdym względem stworzony był na mistrza i wodza. Jego spokój, zimna krew, pewność siebie, odwaga, jednały mu wszędzie posłuch. Zdolności malarskie i muzyczne, dar słowa, wykształcenie i oczytanie, kolosalna wprost pamięć i doskonała znajomość wielu języków, budziły podziw... Stangow umiał zapanować nad każdym tłumem, zawsze nagiąć do woli swojej najbardziej oporne zgromadzenie. Poza tem uroda, sympatyczny o męskiem brzmieniu głos, łatwość obejścia, humor i dowcip, czyli tak zwane talenty salonowe, czyniły go ulubieńcem w towarzystwie.

Stangow bywał w domach bogatych i biednych i wszędzie miał przyjaciół. Ze Zdzisiem Mizewiczem grał w preferansa po jednej dwudziestej kopiejki, z jego żoną flirtował, z Gabryną rozprawiał o księżach i prześladowaniu kościoła, z biedną panią Emilją Mizewiczową — o kwiatach, gwiazdach, obłokach, za któremi niewidoma wiecznie tęskniła. — Starego Apolinarego Mizewicza Stangow otoczył szczególnemi względami. Bogacz, który od śmierci córki zdziwaczał i zdziecinniał, spokorniał i zdziczał, i po wysprzedaniu wszystkich fabryk, zajmował się wyłącznie lichwą i kapitalizowaniem odsetek, układaniem pasjansów i grą w karty, nie odrazu wprawdzie, bo w stosunkach z ludźmi cechowała go wyjątkowa nieufność, ale także polubił apostoła przewrotu i bardzo często uprawiał z nim winta. U pań Stangow cieszył się tak bezprzykładnem powodzeniem, że legendarny Don Żuan nie mógłby pochwalić się takim rejestrem podbojów. Niby sułtan w haremie Stangow mógł wybierać wśród wielbicielek i rzuceniem chustki dawać znak łaski... On zaś nie tracił czasu, wciąż bawił się i kochał się, jeśli kochać jeszcze umiał.

Przeszłość eleganckiego kawalera i rewolucjonisty była zagadkową i ciemną. Skąd pochodził Aleksy Stangow i do jakiej narodowości siebie zaliczał, gdzie znajdowała się rodzina jego, jeśli była jaka, jakim był jego fach, nietylko nikt, lecz nawet Grobliński nie miał najmniejszych o tem wiadomości... Rewolucjonista, w stosunkach bardzo prosty, nie drapował się co prawda w płaszcz tajemniczości i nie pozował na »żelazną maskę«, lecz wszelkie pytania, tyczące się osoby jego, zbywał półsłówkami, co na pewno wydałoby się podejrzanem, gdyby Stangow nie był tym, kim był, to jest świetnym, zdolnym, ujmującym młodzieńcem, gdyby nie miał wielkiego rozumu, dobrych form towarzyskich, znajomości obcych języków i obfitego zapasu gotówki. Obaj przyjaciele hojnie szafowali groszem, nie żałując go na pracę rewolucyjną i na szumne życie. Kolacje w Eldorado, w gabinetach z damami, karty kosztowały słono.

Aleksy umiał pańskim gestem zanurzać rękę w kieszeni po drobne (do stu rubli) i efektownie sypnąć całą garść srebrnej monety lokajom, umiał sięgać do pugilaresu po setki, ale z zapełnieniem kieszeni, oraz pugilaresu zdarzały się bardzo często trudności. Rozprawy budżetowe między Stangowem a Groblińskim należały do przykrych. Troska osiadała wówczas na wydatnem czole działacza. Zmarszczki otaczały bystre jego oczy, głos stawał się szorstkim. Aleksy wygłaszał wykład polityczny, przedstawiał rosnące potrzeby partji i powoływał się na jakieś jemu tylko, jako członkowi głównego tajemnego, rezydującego w Petersburgu zarządu (ów zarząd wydawał się niekiedy Adamowi zbyt tajemniczym i przez to podejrzanym), wiadome plany, które musiały rozbić się dla braku gotówki.

Grobliński ubolewał, lecz nie znajdywał nigdy rady. Aleksy pochmurniał, gryzł naskórek dokoła paznogci, kładł się na łóżku, czytał modernistów rosyjskich, niemieckich, francuskich, zabierał się do rysunków, przynosił kota gospodyni, bawił się kotem. Po paru godzinach spleen'u finansowego, szedł z przyjacielem na miasto, siadał do dużej gry, stawiał pokaźne sumy, zgarniał wygraną, albo wypłacał przegraną, fundował kolacje szansonistkom z kabaretu... A w kilka dni potem urządzał koncert, wieczorek, odczyt, loterję na cel partyjny. (C. d. n.).

Jeńcy polscy w Piotrogradzie.

Sekcja wywiadowcza »Czerwonego Krzyża« w Krakowie podaje nadesłany spis jeńców polskich, z wojny polsko-bolszewickiej, znajdujących się obecnie w Petersburgu, w obozie Izmajłowskim. Ilość jeńców wynosi 474. Na razie podaje sekcja 50 nazwisk, w następnych zaś dniach poda dalsze nazwiska jeńców: Adamczyk Władysław p. 2, Adamkiewicz Mieczysław p. 11; Adamski Antoni p. 17, Adenman Abraham p. 18; Aichenzweig Izaak p. 28; Ambroziak Mieczysław p. 11, Andrzejczak Antoni p. 24; Antosiak Antoni p. 1; Awrońzki Szloma p. 28; Babski Jan p. 7, Bandura Józef p. 38; Bagiński Teofil p. 12, Bagniewski Andrzej p. 159; Bąk Michał p. 48; Bąk Bronisław p. 13; Bakowski Stanisław p. 31, Bajerczak Jan p. 38; Bacr Jan p. 8, Barasik Władysław p. 29; Bardziński Tadeusz p. 38, Barfujczak Józef p. 19, Bartnik Józef p. 15, Blanchowicz Władysław p. 63, Błażejewicz Piotr p. 39, Bawełnik Dawid p. 30; Betleja Wojciech p. 27, Białocki Władysław p. 2, Biały Józef p. 39, Biały Jan p. 70; Bielski Piotr p. 39, Bimai Władysław p. 39; Binas Władysław p. 17, Bogacz Stanisław p. 34; Bohacz Józef p. 11, Boka Józef p. 16; Bombul Aleksander p. 1, Borawski Wacław p. 8, Borsuk Błażej p. 16; Borys Wojciech p. 3, Borysiak Mikołaj p. 1, Bozek Kajetan p. 17, Bralewski Stanisław p. 33; Brazyna Stanisław p. 2; Brodowski Andrzej p. 8; Brzdel Wincenty p. 3; Buczek Władysław p. 38; Buczkowski Stefan p. 159; Buda Jan p. 17; Buja Józef p. 38; Bujanowski Jan p. 1.

Teatr im. J. Słowackiego.

»POWROT«.

Komedja w czterech aktach Flersa i Croisseta.

Najnowsza komedja francuskiej spółki autorskiej Flers i Croisset, jakkolwiek opracowuje stary temat trójkąta małżeńskiego i potrąca o nadużyty i wycofany już z obiegu temat wojenny, przynosi jednak wiele świeżego, niewymuszonego dowcipu, zręczne, niekiedy błyskotliwe sytuacje, akcję, kreśloną zajmująco i zgrabnie. Nie jest to wprawdzie wybitniejsze dzieło literackie, lecz elaborat sceniczny o solidnej technice i łatwości w wyzyskiwaniu nerwu komicznego.

Treścią sztuki jest powrót męża z okopów wojennych. Po przemijającej radości powitania powiaca nuda zespołu małżeńskiego. Młoda małżonka zdołała sobie już w nieobecności męża wyszukać jakiegoś oficera marynarki i jemu chce obecnie oddać serce. W małżonku budzi to zazdrość. Przychodzi do spotkania dwóch przeciwników, którzy przekonywują się, że są towarzyszami broni z tychsamych okopów. Serdeczne wspomnienia wspólnych przeżyć usuwają kobietę na plan drugi, bo »wartość kobiet w czasie wojny« — mówi rezoner sztuki — »spadła taksamo, jak wartość waluty«.

Rzecz wyreżyserowano składnie i grano z werwą. P. Pancowiczowa wniosła w rolę wiele finezyjnej misterności, p. Nowakowski grał bardzo naturalnie, z wielką swobodą prowadząc tok gry. — P. Rotter-Jarnińska, Wasilewski, Białkowski i Senowski dopełnili szczerze artystycznej całości.

Zastępca.

Z komisyj sejmowych.

REWIZJA PROJEKTU KONSTYTUCJI.

Warszawa, 3 marca. (PAT). Komisja konstytucyjna, pod przewodnictwem posła **Dubanowicza**, dokonała **rewizji projektu ustawy konstytucyjnej**. Ostateczną stylizację ustawy powierzono specjalnej podkomisji redakcyjnej. W sprawie mniejszości wyznaniowych zastąpiono dotychczasowe artykuły 117, 118 i 119 nowemi artykułami o następującem brzmieniu:

Art. 117. Religja rzymsko-katolicka, będąca religją przeważającej większości narodu, zajmuje w państwie **naczelne stanowisko**. Kościół rzymsko-katolicki rządzi się swemi prawami. Stosunek państwa do kościoła będzie prawnie określony na podstawie **układu ze Stolicą Apostolską**.

Art. 118. Kościoły mniejszości religijnych i inne, prawnie uznano związki religijne, rządzą się same **własnemi ustawami**, których uznania państwo nie odmówi, o ile nie zawierają czegoś sprzecznego z prawem. Stosunek państwa do tych kościołów i wyznań będzie ustalony w drodze ustawy po porozumieniu się z ich prawną reprezentacją.

Art. 119. Uznanie nowego wyznania, dotąd prawnie nieuznanego, **nie będzie odmówione związkom religijnym**, których urządzenia, nauka i ustrój nie są przeciwne porządkowi publicznemu i obyczajności publicznej.

Poza tem poczyniono tylko parę zmian, odnoszących się do prawnego i technicznego ulepszenia projektu konstytucji.

SPRAWA MILITARYZACJI KOLEI.

Komisja prawnicza łącznie z komisją komunikacyjną obradowała nad sprawą **militaryzacji kolei i poddania strajkujących kolejarzy pod rygor wojskowy sądów doraźnych**. Przewodniczył poseł dr Marek. Z ramienia wojskowości brali udział jenerałowie **Krzemieński i Norwid-Neugebauer**. Sprawozdawca poseł dr Ćwikowski przedłożył referat, stwierdzający, że zarządzenia rządu w przedmiocie **militaryzacji** kolei i sądownictwa doraźnego na kolejach są **oparte na prawnych podstawach**. Po szerokiej i wyczerpującej dyskusji, w której brali udział przedstawiciele wszystkich ugrupowań sejmowych, większość komisji przychyliła się do wywodów posła dra Ćwikowskiego **i uchwaliła odnośną, proponowaną przez niego rezolucję**. W mniejszości pozostał wniosek posła **Rajcy**, który domagał się od rządu **cofnięcia militaryzacji i sądów doraźnych na kolejach**, ze względu na to, **że strajk faktyczny już się skończył**.

SPRAWA BANKU KUPIECTWA POLSKIEGO.

Komisja skarbowo-budżetowa i wojskowa kontynuowały dyskusję nad stosunkiem ministerstwa spraw wojskowych do Banku kupiectwa polskiego. Ze strony wojskowości uczestniczył w obradach jenerał Malczewski i pułkownik **Górecki**. Ze strony ministerstwa skarbu szef sekcji Żarnowski.

Po dłuższej wyczerpującej dyskusji komisja uchwaliła **jednomyślnie rezolucję posła dra Liebermanna**, wzywającą rząd do spiesznego ukończenia dochodzeń w sprawie Banku kupiectwa polskiego.

»ROBOTNIK« WOBEC WYSTĄPIENIA MARSZ. TRĄMPCZYŃSKIEGO.

Warszawa, 3 marca. (Tel. wł.). W związku z ostatniem wystąpieniem marszałka **Trąmpczyńskiego** w Sejmie w sprawie wczoraj posła **Barlickiego**, »**Robotnik**« wczoraj oświadcza, że wystąpienie **marszałka** znamionuje **brak taktu i zmysłu politycznego**, a uchwały komisji regulaminowej, a później plenum Sejmu miały **charakter nieufności** względem marszałka.

Podobne stanowisko **zajął** »Kurjer Polski« i »Naród«.

DŁUGI POLSKI.

CYWILNY MINISTER SPRAW WOJSKOW.

Warszawa, 3 marca. (Tel. wł.) W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że **wydatki** wojskowe w Polsce za ostatnie 9 miesięcy wynoszą **30 miljardów mkp.**, nie wliczając w to **120 miljonów franków** z tytułu należytości za materjał wojenny, zakupiony zagranicą. Prawdopodobnie wniesiony zostanie wniosek o ustanowienie w ministerstwie spraw wojskowych stanowiska cywilnego podsekretarza stanu dla spraw finansowych. (O projekcie tym mówił już onegdaj wiceminister Weinfeld na komisji skarbowo-budżetowej, jak o tem pisaliśmy we wczorajszem sprawozdaniu z komisyj sejmowych).

ZNIESIENIE NADZWYCZAJNEJ KOMISJI REWIZYJNEJ.

Warszawa, 3 marca. (Tel. wł.) Minister skarbu ... proponował Sejmowi **zniesienie nadzwyczajnej komisji rewizyjnej**. Propozycję tę motywuje minister troską o oszczędności budżetowe.

PRZYBYCIE JEN. DELEGATA DR GAŁECKIEGO DO WARSZAWY.

Warszawa, 3 marca (Tel. wł.) Jeneralny delegat rządu dr Gałecki przybył do Warszawy i w dniu wczorajszym odbył dłuższą konferencję z ministrem spraw wewnętrznych Skulskim.

POLSKO-GDAŃSKIE ROKOWANIA GOSPODARCZE.

Gdańsk, 3 marca (PAT). Z ramienia Gdańska prowadzić będzie **rokowania w Warszawie** w sprawie **umowy gospodarczej** były kierownik urzędu gospodarczego dr Gruenspan. — Idzie tu o ... sprawy dostawy żywności i surowców.

Prace Ligi narodów.

Paryż, 3 marca (PAT). Rada Ligi narodów obradowała wczoraj rano nad projektem odpowiedzi na notę amerykańską. Obrady w tej sprawie trwały także przez popołudnie. Następnie Rada Ligi narodów badała poszczególne postanowienia **konwencji polsko-gdańskiej** i postanowiła zwrócić się pisemnie do rządu wolnego miasta Gdańska **z wezwaniem do uskutecznienia pewnych poprawek w konstytucji.**

DECYZJA RADY LIGI NARODÓW W SPRAWIE WYDALANIA ŻYDÓW GALICYJSKICH Z AUSTRJI.

Paryż, 3 marca (PAT). Ag. Havasa donosi: Rada Ligi narodów badała w dalszym ciągu przedłożoną przez rząd polski **sprawę wydalań z Austrji żydów wschodnio-galicyjskich**, w obecności delegatów obu rządów prof. Askenazego i delegata Eichhoffa. Będzie postanowione, że jutro odbędzie się konferencja obu delegatów pod przewodnictwem Balfoura.

Londyn, 3 marca (PAT). Wied. Biuro koresp. Rada Ligi narodów wyraziła na onegdajszem posiedzeniu na podstawie sprawozdania delegata angielskiego Balfoura zapatrywanie, że **stanowisko Austrji w sprawie wydalania żydów wschodnio-galicyjskich jest bez zarzutu** tak ze stanowiska ustawodawstwa krajowego jak i ze stanowiska międzynarodowego. Austrja jest, jak każde niezawisłe zwierzchnie państwo, uprawnione do wydalania cudzoziemców i **prawa tego nie mogą ograniczać traktaty międzynarodowe, — tem mniej w stosunku do Polski** — ponieważ traktat zawarty w St. Germain, na który się powołał przedstawiciel Polski, nie wszedł jeszcze w życie.

Niewątpliwie wchodzą w rachubę dla obu stanowisk **względy humanitarne**. Rada Ligi narodów poleca tedy przyjazne narady obustronnych przedstawicieli, pod przewodnictwem Balfoura, aby o ile to będzie możliwe, uwzględnić wspomniane interesy humanitarne.

Sprawa Wileńszczyzny w Lidze narodów.

Paryż, 3 marca (East Express). Delegat polski Askenazy zwrócił się do Rady Ligi narodów z notą, **dotyczącą Litwy środkowej**. Nota zawiadamia Radę, że Litwa kowieńska **koncentruje oddziały w okolicach linji demarkacyjnej**. Ostatnio skoncentrowano tam **4 dywizje piechoty z odpowiednią artylerją**. Rząd Litwy kowieńskiej powołuje ciągle **nowe roczniki i mobilizuje oficerów**. Wobec tego, że armja jen. Żeligowskiego, według życzeń Ligi narodów zredukowaną jest do jednej dywizji, a rząd kowieński dysponuje pięcioma dywizjami skoncentrowanemi na pograniczu Wileńszczyzny, dlatego delegat polski w imieniu swojego rządu wraca się do Ligi narodów z prośbą **o interwencję, oraz o położenie kresu niebezpiecznej dla Litwy wileńskiej sytuacji.**

Warszawa, 3 marca (East Express). Na posiedzeniu Ligi narodów w dniu 1 marca rozważano sprawę **zatargu polsko-litewskiego.** — Komisja pod przewodnictwem pułk. Chardigny wystąpiła z propozycja następujących zasad **konsultacji ludowej:**

Głosowanie bezpośrednie z zupełnem wyśrodkowej nowej administracji, wprowadzenie oddziałów międzynarodowych, opłacanie administracji i wojsk przez obie strony z góry z zabezpieczeniem dla nich żywności.

Przedstawiciel Litwy kowieńskiej **Galwanouska wystąpił bardzo stanowczo przeciwko konsultacji, oświadczając, że rząd kowieński nie uzna nigdy podobnego rozstrzygnięcia sprawy.**

Askenazy wystąpił w obronie polskiego projektu przeprowadzenia konsultacji.

W ciągu obrad wypłynęła propozycja ogłoszenia decyzji przeprowadzenia **nowych rokowań między Polską a Kownem pod przewodnictwem Hymansa.**

Polsko-rumuński sojusz wojskowy.

Wiedeń, 3 marca (Orient). Z kół dyplomatycznych enetnty dowiadujemy się, że dzięki pobytowi ministra Sapiehy w Bukareszcie nastąpiło już **formalne** usankcjonowanie sojuszu **militarnego między Polską a Rumunją, w sprawie zachowania jednolitego frontu politycznego w stosunku do Rosji.** Niespodzianek z tej strony oczekiwać nie należy.

Natomiast poważna zmiana dokonała się w stosunku **do Węgier**. Ministrowi czeskiemu Beneszowi podczas pobytu w Paryżu udało się rozprószyć wszelkie obawy, co do charakteru politycznego porozumienia między Czechosłowacją, Włochami a Jugosławją.

Obecnie dr Benesz udzielił zezwolenia i gwarancji na **wolny** przewóz materjałów do Polski, przyczem zezwolenie to nie może być zniesione, bez względu na wewnętrzne stosunki w Czechosłowacji. Równocześnie dr Benesz, jako warunek dotrzymania powyższego zobowiązania, zażądał, aby Francja **zaniechała dalszego popierania Węgier w kierunku militarnym i aby sprawę Węgier** zostawiła do uregulowania **na czas późniejszy. Rząd francuski** wydał już odpowiednie pod tym względem zarządzenia.

Rokowania w Rydze.

Warszawa, 3 marca (Tel. wł.) »Kurjer Poranny« donosi z Rygi, że niezależnie od komisji mieszanej, mającej ustalić **sposób rozrachowania między Polską a Rosją**, sposób ten określono w protokóle dodatkowym, który będzie **podstawą dla prac komisji**. Punkty zasadnicze tego układu zgadzają się ze szczegółami, przedstawionemi w depeszach poprzednich i stwierdza, że wypłata odbywa się nie w rublach sowieckich, **lecz w markach polskich**.

Na posiedzeniu wieczornem 28 lutego komisja redakcyjna ustaliła tekst paragrafów, dotyczących **zwrotu funduszów publicznych, wywiezionych przez Rosję** lub też lokowanych w instytucjach rosyjskich. Komisja rozrachunkowa ma rozpocząć działalność **w 6 tygodni po zawarciu traktatu pokojowego**.

Na posiedzeniu w d. 1 marca omawiana była kwestja **roszczeń osób prywatnych**. Tempo obrad ożywione, nastrój optymistyczny.

Na poniedziałkowem posiedzeniu komisja redakcyjna ustaliła **redakcję wstępu do traktatu pokojowego.**

W rozmowie z dziennikarzami przewodniczący Joffe oświadczył, że gdyby nie trudności techniczne, **traktat mógłby być podpisany już w dniach najbliższych**. Ustalono również redakcję art. 2, który dotyczy **granic** a zarazem stwierdza, że **Rosja, Ukraina i Białoruś zrzekają się raz na zawsze praw do terytorjów, leżących na zachód od granicy polskiej.**

Gwałtowne walki w Rosji.

Paryż, 3 marca (PAT). Powstanie na Kaukazie przeciw rządowi sowieckiemu **zyskuje na rozmiarach**. Także i wojska narodowo-ormiańskie odpierają wojska czerwone.

W Petersburgu wybuchło powstanie. W dzielnicach robotniczych rozegrały się **gwałtowne walki**. Zbuntowani marynarze z Kronsztadu pośpieszyli na pomoc powstańcom petersburskich. **Na ulicach strzelano z armat**. Sowiet petersburski nie mogąc siłą opanować ruchu, **nawiązał rokowania z powstańcami.**

ZGON KRÓLA MIKOŁAJA CZARNOGÓRSKIEGO.

Antibes, 3 marca (PAT). Ag. Havasa donosi dono 1 bm.:

Dzisiaj zmarł tu król Mikołaj czarnogórski. Jego córka, królowa włoska i król włoski zostali powiadomieni o śmierci i oczekiwani są na pogrzeb. Data pogrzebu nie jest jeszcze ustalona. Król Mikołaj liczył 80 lat.

Dział ekonomiczny.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. (—) Ruch w transakcjach w stosunku do dnia onegdajszego panował wczoraj nieco żywszy, był jednak jeszcze słaby. Papierami lokacyjnemi nie obracano, w papierach bankowych dokonano transakcji Ziemskim Bankiem Kredytowym. Tendencja wczorajszych kursów naogół była nieznaczna; większość akcyj notowano po kursach poprzednich. Uległy jedynie zwyżce »P. T. H.« o 25 punktów, »Tepege« o 200, »Krakus« o 106 punktów, »Górka cement« spadła o 100 punktów. W akcjach bankowych Polski Bank Przemysłowy spadł o 50 punktów.

Waluty i dewizy w stosunku do notowań onegdajszych pozostały bez zmiany, za wyjątkiem marek niemieckich, które podniosły się o 0'30 punktów. W stosunku do giełdy sobotniej z dnia 27 ub. m. wczorajsze waluty zagraniczne wszystkie uległy zwyżce.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.
z dnia 2 marca 1921.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	650'—
Bank Hipoteczny	680'—	740'—
Ziemski Bank Kredytowy	700'—	775'—
Transakcja		780'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	200'—	—'—
Bank Związku spółek zarobk.	4200'—	4600'—
Polskie Tow. handlowe	1000'—	1100'—
Transakcja	1025'—	1100'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	625'—	675'—
Transakcja		650'—
»Polski Glob«	2100'—	2500'—
Żegluga Polska	850'—	950'—
Zieleniewski	7800'—	8200'—
Warsz. Ska akc. bud. parow. I em.	5200'—	5400'—
Warsz. Ska akc. bud. parow. II em.	2800'—	3000'—
»Lemiesz« fabryki maszyn roln.	5500'—	6000'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	2900'—	3100'—
Transakcja		3000'—
»Automotor« fabryka samochodów	1875'—	1975'—
»Gorka« fabryka cementu	7600'—	7800'—
Transakcja		7700'—
Gal. akc. zakłady górn. Siersza	5500'—	5700'—
Transakcja		5650'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	8000'—	8400'—
Transakcja		8200'—
Polska Nafta	3000'—	3300'—
Elektrownia w Sierszy III em.	1900'—	2100'—
Transakcja	1975'—	1950'—
»Oikos« T. A.	3900'—	4100'—
»Pezet« powsz. zakłady bud.	1300'—	1500'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	2400'—	2700'—
Transakcja		2500'—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wysk.	3900'—	4100'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	4000'—	4200'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki kup.	czeki sprz.
Dolary St. Zjedn.	860'—	890'—		
Franki francuskie	59'—	63'—	63'—	66'—
Marki niemieckie	13'80	14'80	14'50	15'—
Korony austr.	118'—	123'—	125'—	133'—
Korony czeskie	10'50	11'50	11'—	12'—
Lei rumuńskie	10'50	11'50		
Liry włoskie	28'—	32'—		

GIEŁDA WARSZAWSKA z 2 marca: Oblig. m. Warszawy 6% 1917 transakcja 106'30—107, żądano 108, poszukiwano 106. listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli trans. 255—257'50—255, żądano 260, poszukiwano 250, 5% m. Warszawy transakcje 350, żądano 350, poszukiwano 340.

Waluty: Dolary St. Zjedn. gotówka sprzedaż 910, kupno 880, marki niemieckie gotówka sprzedaż 15'20, kupno 14'60, czeki sprzedaż 15'50, kupno 14'95, korony austrjackie czeki sprzedaż 1'50, kupno 1'26.

Akcje: Bank dyskontowy w Warszawie 1—5 emisja 2350, Bank handlowy 1—8 emisja 1625, 9 emisja 1575—1600, 10 emisja 1550, Handlowy w Łodzi 1575, Kredytowy warszawski 1—8 emisja 2675, 5 emisja 2500, Warszawskie Tow. kopalń węgla i zakładów hutniczych 9200. Lilpop-Rau-Lewenstein 28... 28900, Rudzki 20500—21200—20950, Starach... 10260—10175—10300, Żegluga 1—3 emisja ... 2575—2525, 4 emisja 2400—2475, Borkowski 3... 3725—3700, Bracia Jabłkowscy 2775—2875—... Firley 2700—2650, Warsz. fabryka cukru 8500—8600, Ostrowieckie zakłady 8000—8100.

GIEŁDA CZESKA z 2 marca. Berlin 127'25, Warszawa 7'80, marka niemiecka 127'25, marka polska 6'80.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 2 marca: Renta majowa 100, austrjacka renta koronowa 100, renta lutowa 100, węg. renta koronowa 230, losy tureckie 4340, priorytety kolei południowej 5270, Anglobank 1649, Bankverein 1128, Bodenkredit 3000, austr. Zakłady kredytowe 1630, Bank depozytowy 1175, Laenderbank 2289, Merkur 1050, Unionbank 1335, Bank obrotowy 899, Živnostenska 3750, Kolej północna 24980, Lwów-Czerniowce 3650, Koleje austrjackie 6535, Kolej południowa 3760, Alpiny 2910, Berg und Huetten 14500, Krupp 2170, Poldi 3270, Prageraisen 15499, Rima 6775, Skoda 4080, Fanto 30000, Galic. Karpaty 19.000, Galicja 28500, Siersza 4400.

KURSA AUSTRJACKIE z 2 bm.: Amsterdam 249'50 Zagrzeb 491, Belgrad 1965, Berlin 1154'50, Bruksela 5430, Budapeszt 165, Bukareszt 965, Kopenhaga 130'25 Madryt 12475, Londyn 2820, Medjolan 2640, Wiedeń — Nowy York 727, Paryż 5170, Praga 906'75, Sofja 852'50, Sztokholm 16220, Warszawa 76, Zurych 12025 dolary 720, bułgarskie 825, belgijskie 5420, duńskie 12925, marka niemiecka 1153'50, angielskie 2805, franki francuskie 5155, holenderskie 24850, włoskie 2637'50 norweskie 12375, polskie 75'50, rumuńskie 945, szwedzkie 16120, szwajcarskie 11975, czeskie 206'75, węgierskie 164'50.

GIEŁDA NIEMIECKA z 2 marca: Amsterdam 2157'80, Bruksela —, Antwerpja 469'50, Kopenhaga 1101'35, Sztokholm 1393'90, Helsingfors 171'80, Włochy 230'75, Londyn 244, Nowy York 62'93, Paryż 450'50, Szwajcarja 1038'95, Hiszpanja 864'10, Wiedeń stemplowane 13'63, Praga 78'40, Budapeszt 14'18.

GIEŁDA SZWAJCARSKA z 2 bm.. Berlin 9'60, Holandja 206, Nowy York 602'50, Londyn 23'37, Paryż 43'05, Medjolan 21'95, Bruksela 44'95, Kopenhaga 107, Sztokholm 134'75, Chrystjanja 101'50, Madryt 83'50, Buenos Aires 210, Praga 7'45, Budapeszt 1'34, Zagrzeb 4'05, Bukareszt 8, Warszawa 0'68, Wiedeń 1'30, austrjackie stemplowane 0'90.

ZWIĄZEK PRODUCENTÓW WIKLINY. Onegdaj na zebraniu organizacyjnem w Izbie handlowej zawiązała się kooperatywa pod nazwą »Związek producentów wikliny«, Spółdzielnia ograniczona w Krakowie, jako zrzeszenie jednoczące hodowców i przetwórców wikliny koszykarskiej. Na czele Rady nadzorczej stanął wicemarszałek Sejmu poseł Jakób Bojko.

ROZSZERZENIE GIEŁDY GDAŃSKIEJ. Z dniem wczorajszym weszły w życie rozporządzenia w sprawie rozszerzenia działalności giełdy gdańskiej. Na mocy tych rozporządzeń, giełda rozszerza swoją działalność na zboże, nasiona, nawóz, paszę, cukier, melasse, drzewo, śledzie, towary tekstylne, chemikalja, frachtowanie okrętów, oraz na spółki spedycyjne i ubezpieczeniowe.

TANIE CYGARO pojawi się wkrotce, ale nie u nas, tylko na Węgrzech. Jak donoszą dzienniki budapeszteńskie, zarząd węgierskiego monopolu tytoniowego posiada już kilka miljonów świeżo wyrobionych cygar pod nazwą »Pannonia« po cenie 1 korona 80 halerzy za sztukę. Cygara te pojawią się w handlu na święta wielkanocne. Są one wyrabiane w połowie z liści tytoniowych węgierskich i zagranicznych. Wolno je z Węgier wywozić, to też firmy zagraniczne już zakupują te cygara. Zarząd monopolu ma tak znaczne zapasy materjału, że w przeciągu 4 lat może wyrobić i puścić w handel 500 miljonów cygar »Pannonia«.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

Dekretem Wydziału Izby adwokackiej z 24 lutego 1921 L. 424/21 został ustanowiony substytutem adwokata

Śp. dra Michała Koya
adwokat
dr Klemens Bąkowski
adwokat w Krakowie
ulica św. Jana l. 12, II. piętro.
1316

†

W bolesną rocznicę śmierci ś. p.
Z HEITLINGERÓW
Franciszki Wessely'owej
odprawionem zostanie za spokój duszy
NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE
w kościele św. Floriana we wtorek, dnia 8 marca 1921 roku o godzinie 8 rano, na które pozostały mąż, dzieci i wnuk zapraszaja Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Podziękowanie.

Za wyrażone nam współczucie i oddanie ostatniej posługi ś. p. **Janowi Devillowi**, podpułkownikowi wojsk polskich i inspektorowi kolej., składamy serdeczne podziękowanie Kolegom, Przyjaciołom i wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie. W szczególności dziękujemy Przew. Duchowieństwu, Panom Jenerałom Gawrońskiemu i Kosteckiemu, Panom Kapitanom Bisanzowi i Kwiatkowskiemu, oraz całemu korpusowi oficerskiemu Baonu zapas. 1 pułku w. kolej.

RODZINA.

Niniejszem zawiadamia się P. T. Członków Spółki stolarzy meblowych i budowlanych w Krakowie, iż

WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się dnia 9 marca b. r. o godzinie 5-tej wieczorem (17-tej) w kancelarji Składu drzewa przy ulicy Długiej l. 80a w Krakowie.

Porządek dzienny do przeglądnięcia w wyżej wymienionej kancelarji. Uprasza się o punktualne przybycie.

RADA NADZORCZA. DYREKCJA.

Uczeń kl. VII gimn.

poszukuje lekcyj z klas niższych. Zgłoszenia pod „Korepetytor J.“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 1294

Zgubiono

papiery wojskowe na nazwisko Kardziel Józef, Miękinia. 1293

Zgubiono

kartę wojskową odroczenia na nazwisko Kestrz Stanisław, Kossocice. 1303

Zgubiono

kartę zwolnienia na nazwisko Józef Sobański, Chełm. Unieważniam. 1309

Pokój na biuro

już urządzony, przy ul. Florjańskiej do oddania temu, kto pożyczy 50.000 Mkp. do pewnego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia pod Wspólne biuro przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 1310

Otomany

ma tanio do sprzedania zaraz, przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie po cenach niskich, pracownia tapicerska Jakób Piechowicz, Kraków, ul. Mikołajska 7. 1239 1 3

2 pokoje

umeblowane, komfort, do wynajęcia dla dwóch osób ze wsi, za prowianty. Wiadomość u portjera banku, ul. Florjańska 43, parter. 1302

Kupię młyn wodny

możliwie z niedużem gospodarstwem w pobliżu Krakowa. Pośrednictwo dopuszczalne. Adresować do Agencji handl. „Ala“ w Krakowie, ul. Kremerowska 10. 1295 1 3

Sprzedaję

piękne dywany perskie, srebro antyczne. Czosnek, Kraków, ul. Zielona 23, parter. 1297 1 2

Poszukuję zaraz

rutynowanego urzędnika, któryby przystąpił jako spólnik do otwarcia biura spedycyjnego w Krakowie. Posiadam na ten cel odpowiedni lokal i magazyny. Reflektuję na samoistną siłę. — Zgłoszenia pod „Biuro spedycyjne“ poste rest. Kraków I, za okazaniem 10 Mkp. Nr 153.053. 1306

Papiery listowe

pocztówki artystyczne, albumy, ramki, portfele, karty do gry, poleca skład papieru i galanterji

Michał Słomiany, Kraków, Sławkowska 24 41 13 25

Kursa prawnicze „IUS“

Kraków, Rynek gł. l. 22.

System lekcyjny i pisemny 380 0 10

„Matura“

Kraków, ul. Grodzka 32, II p.

P. T. wojskowi, urzędnicy, oraz osoby z prowincji przygotowują się szybko i dokładnie do matury i egzaminów wstępnych zapomocą wykładów pisemnych, sporządzonych przez fachowych profesorów. Jedyna tego rodzaju instytucja w Polsce. Żądajcie bezpłatnych prospektów. 830 4 0

Najwyższe ceny

za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płaci Szmaus, Kraków, ul. Szeroka 22. 983 12 20

Huśtawki pokojowe

aparaty gimnastyczne, szachy, szachownice, kółka do torb dla gospodyń poleca firma Wiktor Wanderer, skład farb i perfum, Kraków, ulica Szewska 21. 1068 3 5

Widokówki z klasycznych i wojennych rzeźb Jana Małety, wzorów 16, do nabycia hurtownie w składzie papieru A. Zembrzycki, Kraków, ul. Florjańska 9. 1208 2 6

Mam do sprzedania

maszynę do pisania, nową, marki Kappel. Karol Firczek, Skoczów, Śląsk. 1244 2 3

Lezioni

di conversazione italiana cerca subito ufficiale Polacco. Buon onorario. Gentili offerte sub „Italia“ all'amministrazione del giornale. 1245 2 2

Do wydzierżawienia

zaraz majątek Głęboka, pow. samborski, 800 morgów roli i łąk, budynki. Wymagany znaczny kapitał. Oferty przyjmuje Dr Stanisław Okęcki, Lwów, ul. Mickiewicza l. 10. 1261 2 2

„WULKAN“ WARSZTATY MECHANICZNO-ŚLUSARSKIE

inż. F. WILKOSZEWSKIEGO (pod kierownictwem technicznem W. Szafarczyka), zaopatrzone w urządzenia maszynowe (obrabiarki)

w Krakowie przy ulicy Straszewskiego L. 2.

Wszelkie reperacje maszyn parowych, rolniczych, motorów benzynowych, i ropnych, naprawy i regulowanie rozpylaczy motorowych, reperacje generalne samochodów i rowerów motorowych, autogeniczne (samorodne) spajanie, roboty tokarskie oraz wszelkie roboty mechaniczno-ślusarskie w zakres budownictwa wchodzące,

wykonuje szybko po cenach przystępnych. 1272 2 2

VIII. Walne Zgromadzenie

członków

BANKU PRZEMYSŁOWO-BUDOWLANEGO

dla popierania interesów nieruchomości miejskich i wiejskich, Stowarzyszenia zarejestr. z ogr. odpowiedzialnością, odbędzie się w Krakowie, w lokalu przy ul. Andrzeja Potockiego L. 4, I. p. **dnia 13 marca 1921 r.** o godz. 4 po południu — z następującym

porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokółu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia;
2) Sprawozdanie Zarządu za czas wojny (moratoryjny);
3) Zmiana statutu; 1301
4) Uzupełniający wybór Rady Nadzorczej i Zarządu;
5) Wnioski członków.

Na wypadek braku kompletu odbędzie się Walne Zgromadzenie bez względu na ilość członków tego samego dnia o godzinie 4½ po południu.

Za Dyrekcję: **St. Oświecimski** m. p. **M. Duszyński** m. p.

Prezes Rady Nadzorczej: **Dr Gustaw Kadon** m. p.

Już są na składzie maszyny marki Smith & Bros najnowsze modele,

cud nowoczesnej techniki, cicho piszące.

Stanowczo najtrwalsze z pośród wszystkich istniejących.

Jako jedyny, bezpośredni przedstawiciel firmy, jestem w możności sprzedawać je znacznie poniżej ceny maszyn amerykańskich innych systemów.

Jest prawdziwą satysfakcją pisać na maszynie Smith & Bros. Zastępstwa w większych miastach Polski poszukiwane.

Ludwik Aksman
Kraków, ul. Szewska. Telefon 3288. 1034 2 2

Kamienica

3-ech piętrowa z ładnym widokiem na Wawel, nowa, wolna od podatków, w dzielnicy XI, zaraz do sprzedania. Pośrednicy niedopuszczalni. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ pod „Wawel“. 1278 2 2

Udzielam

lekcyj gry na skrzypcach i na fortepianie. Zgłoszenia: Aleja Mickiewicza l. 55. 319 3 3

Do sprzedania

2 żakiety czarne, wiosenne i kostjum popielaty, modny. — Ulica Grodzka 36, I p., oficyna. 60 3 3

Wszelkie naprawy

okularów i cwikierów, wstawianie szkieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko **E. NIEMETZ, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15.** 1058 13 13

Starsza krawcowa

szyjąca dobrze dla pań i dzieci, poszukuje po domach zajęcia. — Ul. Garbarska l. 14, parter, front, pierwsze drzwi na prawo. 20 4 0

Pracownia kapeluszy damskich „ANTONINA“

Kraków, ul. Florjańska 13, I p., oficyna,

poleca w wielkim wyborze kapelusze po cenach nader przystępnych.

Przyjmuje wszelką robotę w zakres modniarstwa wchodzącą. 744 3 5

Konrad Winkler

Formizm

na tle współczesnych kierunków w sztuce. Treść: **Impresjonizm, Kubizm, Ekspresjonizm, Futuryzm, Formizm.** 18 ilustracyj w tekście.

Cena 192 Mk — z przesyłką 197 Mk.

Księgarnia D. E. Friedleina Kraków, Rynek 17.

1077 2 2

Kamienice

majątki, sklepy, ma do sprzedania konces. biuro pośrednictwa przy kupnie i sprzedaży sklepów, realności, wynajmu mieszkań, posiada przeszło 350 tablic do lepienia afiszy, dział spedycyjny we własnych wozach meblowych, suche składy we własnej kamienicy. Biuro po długoletniej działalności, cieszy się pełnem zaufaniem P. T. Klientów i mieści się tylko przy **ul. Szewskiej 5, telef. 2248,** pod firmą **Jan Ropski,** Dom dla handlu i przemysłu, i nie ma nic wspólnego z nowo otwartem biurem wynajmu mieszkań Władysława Ropskiego. 205 0 10

PRAWDZIWE

MYDŁO OGÓRKOWE

do wydelikacenia i upiększenia twarzy

Dra IHNATOWICZA

Wszędzie do nabycia. 21 8 0

Kamienica

z wolnemi mieszkaniami; lokale na biura w śródmieściu — sprzeda **Biuro „Uczciwość“, Kraków, ul. Podwale 3.** 1270 2 3

LOKAL

w centrum miasta, składający się z czterech dużych ubikacyj frontowych na parterze, z przynależnościami, ewentualnie i z magazynami, nadający się na instytucję bankową lub przemysłową, może być zaraz **do wynajęcia.**

Wiadomość między godz. 4—5 po południu w Zarządzie hotelu „pod Różą“. 1264 1 3

BÓL GŁOWY i MIGRENĘ

usuwają natychmiast proszki

„MIGRENO-NERVOSIN“ z kogutkiem. 1195 2 10

Żądać w aptekach i drogerjach.

Zastępstwo na Małopolskę:

Wacław Nizio i Ska, Kraków, ul. Krupnicza 7.

Największe polskie źródło zakupów technicznych

dostarcza:

dla każdej gałęzi

PRZEMYSŁU
ROLNICTWA
RĘKODZIEŁA

wszelkie maszyny
kompletne urządzenia
fabryk, zakładów, warsztatów.
Materjały
techniczne
i budowlane 959 5 5

PION

PRZEDSIĘBIORSTWO techniczno-handlowe we Lwowie, Zamarstynów-Lwowska 48.

PRAWDZIWA UCZELNIA PISANIA NA MASZYNACH SYSTEMEM AMERYKAŃSKIM JEST TYLKO U

LUDWIKA AKSMANA

KRAKÓW TELEF. 3288 SZEWSKA 10

1281 2 4

UWAGA! UWAGA!

Przemysł polski ręcznie malowanych pejzaży i obrazów świętych

„Serce Jezusa“, „Serce Marji“, „Mater dolorosa“, „Ecce homo“ i t. p. Wielkość obrazów 26×37½, 34×45, 35×55, 39½×59. Cena 400—750 marek p. (franco Bydgoszcz). Dostawa ram (czarnych lub pozłacanych) po najniższych cenach. Próby za zaliczeniem. Hurtowna sprzedaż i stała wystawa u **A. Gucze, Bydgoszcz, ul. Sienkiewicza** (Mittelstrasse) **56.** 1267

LEAN



Wszelkiego rodzaju BUDOWLE z PUSTAKÓW BETONOWYCH szwedzkiego systemu „LEAN“

trwałe, zdrowe i znacznie tańsze od budowli ze zwyczajnej cegły palonej

projektuje i wykonuje

INŻ. RUDOLF HAND

koncos. budowniczy 1300 1 2

KRAKÓW, ulica Stolarska L. 9.

Telefon Nr 1486 i 1281 Adres telegr.: Budowla Kraków.

Prospekta wysyła się na żądanie.

W państwowej szkole przemysłowej w Krakowie

(Aleja Mickiewicza 7)

odbędzie się

czteromiesięczny kurs dla elektromonterów.

Początek kursu 1 marca — nauka popołudniowa. Wpisy przyjmuje i wyjaśnień udziela Dyrekcja szkoły w godzinach przedpołudniowych. 1188

Do natychmiastowej dostawy

z fabryk:

maszyny parowe, kotły,
motory benzynowe,
kotły parowe, 1197 3 5
łamacze kamieni,
walce drogowe,
urządzenia gorzelniane.

BIURO INŻYNIERSKIE

ZJEDNOCZONYCH FABRYK MASZYN TOW. AKC.

przedtem Skoda, Ruston, Bromovsky, Ringhoffer

Kraków, ul. św. Gertrudy 2.

MARJAN HUPCZYC

Kraków, ul. Jagiellońska 7.

Rządowo upoważnione

BIURO kupna i sprzedaży majątków, realności, parcel i t. p.,
BIURO dzienników krajowych i zagranicznych,
BIURO reklam (ogłoszeń) do wszystkich gazet w kraju i zagranicą. 5637 3 5
KOLEKTURA Polskiej państwowej loterji klasowej.

„POLSKI GLOB“ S. A.

wykonuje transporty własnemi wagonami w relacjach Gdańsk—Rumunja—Austrja—Włochy—Polska

Informacyj udziela: **Oddział transportowy „Polskiego Globu“, Kraków, plac Marjacki 9, telef. 87,** tudzież **Oddziały:** Kraków ul. Potockiego 3, Warszawa ul. Św.-Krzyska 32; Gdańsk, Pfefferstadt 35; Lwów, ul. 3-go Maja; Wiedeń, VIII., Schlösselgasse 24; Budapeszt IV., Parisi-ut. 1; Czerniowce, „Globus“ A. G. (dawniej Goldlust & Co.). **Ekspozytury:** w Oświęcimiu, Tczewie, Podwołoczyskach, Śniatynie i Brodach. 1173 3 3

Bracia Tercyarze św. Franciszka

(Bracia Albertyni)

posługujący ubogim

w Krakowie, Kazimierz, ulica Krakowska l. 43

Telefon 3213

sprzedają najpowszechniej używane meble gięte, wyplatane lub z siedzeniem deszczułkowem, t. j. krzesła, fotele, kanapy, bujanki, taborety biurowe i salonowe.

Również przyjmują krzesła do wyplatania, naprawy i politurowania. 11 3 0

Krzesła i stoły do wypożyczania są na składzie.

WACŁAW GRABIAŃSKI

RYMY I PROZA

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Wyjątki z recenzyj:

...Z rymów najudatniejsze mówią o miłości... Z rzeczy prozaicznych najplastyczniejszym jest obrazek p. t.: „Jenerał“. Rzecz ta jest naturalistyczna i przemawia brutalnością charakterystyki. P. Grabiański nie koloryzuje ludzi na ton różowy. Wyławia złe instynkty i nie schlebia kanalji ludzkiej.

Jego opowiadania czyta się gładko. Przypuszczać należy, że „Rymy i proza“ znajdą wielu chętnych i wdzięcznych czytelników.

(„Świat“, Warszawa, Nr 45. 6 listopada 1920).

...W pierwszej części zamieścił autor cały szereg swych poezyj. Są to rzeczy niepośledne, a niektóre nawet, jak „Morze“, „Fabryka“ i t. p. nawet bardzo piękne.

Druga część zawiera szereg szkiców i nowel, w których myśli rzucone są niezłe, lecz niektóre z nich zbyt nieco realistyczne (n. p. „Instynkt“, „Jenerał“).

W każdym razie książka zdradza u autora zamiłowanie do prawdy, łatwość pióra, a przedewszystkiem niezwykłą spostrzegawczość życiową.

(„Postęp“, Poznań, Nr 209. 12 września 1920.)

...P. G. potrafi rozwijać rzecz w formie przystępnej, językiem prostym, stylem niewymuszonym... 42 4 0

(„Słowo Kujawskie“, Włocławek, Nr 239. 3 listopada 1920.)

...Podnieść należy z uznaniem, że Grabiański nie sili się na napuszystość stylu, mającego pokryć brak treści, czem grzeszy większość współczesnych pisarzy, wyraża się w sposób prosty i jasny, co ułatwia czytelnikowi zrozumienie tendencji autora...

(„Nowości Ilustrowane“, Kraków, Nr 35. 28 sierpnia 1920.)

NAWOZY SZTUCZNE

dostarcza firma 1243 2 5

Olga Krześniowska, Libiąż, Małopolska.

Czernidło do butów

pastę do obuwia czarną, żółtą i białą, wazelinę do skór

poleca 1182 2 2

Fabryka mydła, smarów i artykułów chemicznych

„KOTWICA“

w Krakowie, ulica Lubomirskiego L. 41.

NAJLEPSZE NASIONA

gospodarcze, leśne, warzywne, kwiatowe, z gwarancją czystości i siły kiełkowania,

drzewka owocowe i ozdobne,

krzewy, róże pienne i krzaczaste oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres ogrodnictwa i rolnictwa. — Towar doborowy. — Cennika w tym roku nie wydałem; ceny podaję na życzenie listownie. 774 6 6

E. FREEGE, Kraków.

Dzierżawa kantyny fabrycznej

w wielkiem przedsiębiorstwie na prowincji w Małopolsce do oddania z dniem 1 maja b. r. Lokal, urządzenie kuchenne, restauracyjne i mieszkanie istnieje. Zgłoszenia pisemne do Biura ogłoszeń »Ruch« w Krakowie, ul. Szczepańska 9, dla **„F. S. 100“.** 1299 1 3

Hurtownia chrześcijańskich kupców

A. W. PRETORIUS i Ska
w Przeworsku 1258

zakupi każdą ilość towarów spożywczych i gospodarczych.

DOBROLIN

prawdziwie terpentynowa pasta do obuwia w 5 kolorach. Nie przez szumną reklamę, lecz jedynie dla swej jakości została uznaną za **bezkonkurencyjnie najlepszą** w kraju.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych składach i sklepach. 1153 2 2

— Skład hurtowny i zastępstwo na Małopolskę —

Skład fabryczny Centralnego Laboratorjum chemicznego

Kraków, ul. Sienna 12.

Wysyłki uskutecznia się odwrotnie pocztą za pobraniem.

L. 39328/M 1194

Obwieszczenie.

Starostwo w Nowym Sączu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę **konceptowego referenta pomocniczego** przy referacie aprowizacyjnym Starostwa.

Wynagrodzenie, zależne od stopnia wykształcenia i użyteczności w referacie aprowizacyjnym, w granicach od XI-VIII stopnia płac funkcjonarjuszy państwowych, wraz z dodatkami drożyźnianemi.

Reflektujący na objęcie posady (z wykształceniem prawniczem, względnie i średniem), powinni wnieść należycie udokumentowane podanie z krótkim opisem dotychczasowego zajęcia w terminie do **dnia 10 marca 1921 r.** na ręce Starostwa w Nowym Sączu. Przyjmuje się tylko zgłoszenia pisemne.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Uposażenie emerytów, kompetujących o powyższą posadę, nie mogłoby przekraczać płacy XI stopnia.

Reflektuje się tylko na siłę **konceptową** z wyłączeniem sił kancelaryjnych.

Nowy Sącz, dnia 17 lutego 1921 r.

Starostwo:

Kępiński.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 13.

Szefem Drukarni J. K. Górski.